Nr 101. Dnia 17 Maja. Sobota. Dnia 5 (17) Maja 1878 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedyńczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta** od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: ŚŚ. Paschalisa i Weroniki.
Niedziela: 5 *po W.* Ś. Feliksa B. i Wenant
Poniedziałek: ŚŚ. Piotra CelestynaP. iIwona
Wtorek: Ś. Bernarda Seneńskiego.

Wschód słońca o godzinie 4 min. 5. Zachód „ „ 7 48.
Długość dnia godzin 15 minut 43. Przybyło „ „ 7 „ 63.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Środa: Ś. Donata Męczennika.
Czwartek: *Wniebowstąpienie Pańskie.*
Piątek: Ś. Dyzyderyusza Bisk. Męcz.
Sobota: Ś. Joanny Wdowy.

— Jutro, w Kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, ukończonem zostanie 40-to godzinne Nabożeństwo odpustem zupełnym na cześć Ś-go Feliksa kapucyna, patrona dziatek, szczególnie chorych.

— W Kościele Ś-go Kazimierza na Nowem-Mieście, odprawiać się będzie w dniu jutrzejszym odpustowe Nabożeństwo na cześć Ś-tej Weroniki, z kazaniami tak w czasie Summy, jak i podczas Nieszporów.

— W kościołach: Śtej Anny na Krak.-Przedmieściu, Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, Śgo Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, tudzież Matki Boskiej Łaskawej przy ulicy Ś-to Jańskiej, odprawiać się będą odpustowe Nabożeństwa na cześć Ś-go Jana Nepomucena, patrona dobrej sławy.

— Jutro też rozpoczyna się odpust miesięczny na cześć Ś-go Bonifacego, a z nim jeżeli tylko pogoda posłuży, liczne pielgrzymki do Czerniakowa.

— W pierwszych dniach przyszłego tygodnia, t. j. w poniedziałek, wtorek i środę, przypadają dni Krzyżowe, w których Kościół Katolicki odprawia publiczne processje, zaleca ścisłe posty i gorące modlitwy do Pana Zastępów celem uproszenia Jego Wszechmocności o zachowanie urodzajów ziemi i odwrócenie wszelkich klęsk.

— Jutro w kościele Ś-go Krzyża Jego Ekscelencja JX. Gintowt, Biskup Suffragan djecezji Płockiej udzielać będzie Sakrament Bierzmowania.

— W niedzielę, 6 (18) maja, w rocznicę urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza, odprawione będzie nabożeństwo uroczyste w cerkwi zamkowej, o godzinie 11-ej z rana, i w kościele katedralnym katolickim św. Jana, o godz. 9½ z rana. JW. Hrabia Namiestnik w Królestwie raczy znajdować się na nabożeństwie w cerkwi zamkowej.

(D. W.)

— W — Brak barytonu w składzie naszej opery oddawna już dotkliwie uczuć się daje, co przy wiadomem ogólnem ubóstwie jej personelu uniemożebnia prawie rozszerzenie działalności opery i popchnięcie jej na właściwe tory. Uważamy też za godną uznania gotowość dyrekcji wprowadzania na scenę młodych aspirantów, którzy zdają niejako egzamina przed publicznością i sami tym sposobem wyrokują o swej dalszej karjerze artystycznej. Na nieszczęście debiuta takie rzadko wyświecają jakieś wybytniejsze zdolności: dowodem tego długi przeciąg czasu przez jaki scena obywać się musiała bez tyle potrzebnego barytonu. Czy pan Horbowski będzie wstanie brak ten zastąpić?—trudno to jeszcze wnosić z wczorajszego pszedstawienia „Cyrulika Sewilskiego.“

Rola „Figara“ należy do bardzo trudnych, i wymaga skończonego śpiewaka i skończonego aktora. Zdawałoby się więc że powinnaby odstręczać debiutantów; dzieje się jednak całkiem przeciwnie. Biorący pierwszy raz do ręki tę partję, widzi mnóstwo recitatiw, bardzo nie wiele właściwego szerokiego śpiewu solowego, kilka duetów, tercetów, kwartetów etc.,—a co krok napotyka tempo *presto* i nuty dwa, trzy, cztery raze wiązane, które go upoważniają do szybkiej nieledwie mówionej paplaniny na tle ciągłego *crescendo* w orkiestrze, zagłuszającej najczęściej śpiewaka w sposób nader dogodny i zupełnie go usprawiedliwiający. Tak traktowany „Figaro,“ daje wszelką możność łatwego pozyskania względów publiczności, jeśli tylko ze swobodą biega po scenie i w grze nie popełni rażącej niezręczności. Inna rzecz gdy dojrzały i wyrobiony śpiewak ożywi tę plątaninę drobnych nutek, werwą, dowcipem, a wyćwiczonemu głosowi nakaże jak najdalej trzymać się od pospolitego *parlando*; stworzy w takim razie postać jakiej pragnął Rossini, a zużyje na to niezawodnie wszystkie zasoby swego artyzmu.

Od debiutanta niemamy naturalnie prawa wymagać tak wszechstronnego wystudjowania roli „Figara,“ — ale zostajemy też w niepewności co do istotnych środków jakiemi rozporządzać może. Dopiero wystąpienie debiutanta w operze większych rozmiarów, w której istotny śpiew, częste *cantabile* przeważać będzie, da nam sposobność ocenić w panu Horbowskim większe lub mniejsze zdolności frazowania, stopień uczucia, siłę i objętość głosu. Obecnie ograniczyć się musimy na zaznaczeniu, że debiutant ma zupełnie czystą intonację, że się wybornie w takcie trzyma (co chlubnie świadczy o jego muzykalności), że dobrze rozumie to co śpiewa lub mówi i że w grze jego dość swobodnej nie widać właściwej pierwszym wystąpieniom sztywności i bojaźliwości. O naturze głosu pana Horbowskiego wypowiedzieliśmy już dawniej nasze przekonanie: jestto baryton o średniej skali, o przytłumionem nieco i pozbawionem metaliczności brzmienia. Takim wydał się nam na estradzie koncertowej,— czy takim pozostanie na scenie — to kwestja przyszłości. Scena ma swoje odrębne warunki, nader silnie wpływające na przekształcanie pewnych właściwości głosu. Ze względu na młodość pana Horbowskiego, nie mamy powodu przypuszczać ażeby przekształcenie to, miało wypaść na niekorzyść śpiewaka.

Pani Dowiakowska była wczoraj w swoim żywiole. Partja Rozyny przeważnie koloraturowa, dała jej sposobność zasypać publiczność perłami najczystszej wody. Byli jednak słuchacze tak wybredni, iż ten zbytek kosztowności nie przypadał im bynajmniej do smaku. Utrzymywali oni, że Rozyna miała zupełne prawo bawić się słowiczemi trelami przy lekcji muzyki z Don Alonzem; ale że nie godzi się poprawiać i przerabiać muzyki Rossiniego do tego stopnia, ażeby arji „Una orce poca fa,“ nie było można poznać pod stosem kwiatów i fantastycznych arabesków.

Tkiiwy i romansowy Almawiwa, znalazł wybornego w panu Filebornie przedstawiciela. Elegancja, sentymentalność w śpiewie, żywość i wesołość w grze, łączyły się w wykończoną artystyczną całość. Pan Prohazka (Don Basilio), za każdem ukazaniem się na scenie, wywoływał wybuchy homerycznego śmiechu, z takim humorem, z taką werwą, odtworzył tę wysocę komiczną postać. Arja o potwarzy odśpiewaną była znakomicie przez tego utalentowanego artystę. Pan Kozieradzki, jako Bartolo, nic nie pozostawiał do życzenia, a cała opera wykonaną została z niepamiętną od dawna jednolitością i starannością w wykończeniu szczegółów.

Z TYGODNIA.

Jestem niepoprawnym grzesznikiem...

Trzy tygodnie temu popełniłem *crimen laesae* publiczności pisząc na tem samem miejscu o życiu i ludziach małego miasteczka, a dziś, zamiast poprawić się...

Posłuchajcie jednak.

Inne posiada warunki fejleton pisma tygodniowego, a inne pogadanka zaczerniająca raz na siedem dni pierwszą stronnicę pisma wychodzącego codziennie.

W pierwszym razie fejletonista obowiązany jest czytelnikom swoim przedstawić dokładny obraz tygodnia, zgromadziwszy i „ku wiecznej pamięci“ zapisawszy całą massę faktów w siedmiodniowym okresie czasu spełnionych. Fejleton bowiem jest jedynem źródłem, z którego czytelnicy pisma mogą się o nich dowiedzieć.

W drugim razie od obowiązku tego może się on *wyemancypować* (termin nader elastyczny dzięki potopowi broszur traktujących emancypacją niewieścią)·

Dlaczego?

Pismo codzienne, tej zwłaszcza barwy co „Kurjer Warszawski“ *w każdym numerze* uwiecznia (?) fakta obchodzące ogół.

Posiada ku temu całą armję reporterów, tych sylfów dziennikarskich którzy wszędzie są obecni, na wszystko patrzą i we wszystkiem biorą udział—niewidzialni.

Posiada liczne kohorty korespondentów miejskich, prowincjonalnych i zagranicznych.

Posiada na drugiej półkuli nawet przyjaciół i życzliwych nadsyłających w nagłej potrzebie telegramy po drucie zanurzonym w Atlantyku.

Jednem słowem jest ogniskiem zbierającem promienie olbrzymiego słońca postępu.

Gwoli temu, od poniedziałku od soboty, skrzypią pióra reporterów, pocą się przy *kasztach zecerzy*, a lewiatanowi podobna maszyna drukarska jęczy i sapie jak potępieniec.

Gwoli temu obciążeni drukowaną bibułą *roznosiciele* obrywają dzwonki u drzwi waszych.

Gwoli temu wreszcie kolej żelazna, pocztowy dyliżans i budka pejsatego Moszka, jakby pchnięte ruchem odśrodkowym rozbiegają się po wszystkich traktach wychodzących z Warszawy i rozwożą mokre jeszcze arkusze po miastach, miasteczkach, wsiach, i wioskach...

Otóż więc czytelnicy takiego naprzykład „Kurjera“ są w każdej chwili *au courant* wszystkiego co się dzieje na horyconcie życia warszawskiego przedewszystkiem, a następnie życia całej społeczności cywilizowanej.

W poniedziałek już wiedzą o tem co się wydarzyło w niedzielę, a wtorek przynosi im wieści o poniedziałku. I tak dalej.

Concludo.

Sobotnia pogadanka nie ma na celu notowania faktow z życia warszawskiego, gdyż w tem uprzedza ją cały szereg drobnych artykułów pomieszczonych w każdym numerze.

Cóż więc jest jej celem?

Nie powiem... choćby dlatego, żeby nie krępować się z góry nakreślonym programatem.

Uprzedzę was tylko, że na tem miejscu spotykać się będziecie z wszelkiego rodzaju *licencją.*

* * *

Z taką naprzykład jak kilka luźnych szkiców z życia wsi i jej mieszkańców...

Wiedźcie bowiem, że zaczytawszy się w Wirgilim, otrząsłem obuwie moje z pyłu miejskiego i wyjechałem na wieś...

Wprawdzie nie znalazłem dotąd tego, czegom szukał. Nie znalazłem mianowicie wcielenia żadnej z „bukolik“ napojonych słońcem Italji i pełnych świergot ptastwa, szmerów strumienia i rozgłośnego śpiewu fletni pasterskiej...

A przyczyną tego stał się miesiąc, w którym żyjemy miesiąc który tylko przez uzurpację „majem“ się nazywa.

Obłudny maj! Tak obłudny jak kobieta, która kłamię młodość serca!

On to winien, że nie mogę za tło moim szkicom dać krajobrazu Ruisdaelowskiego. On to winien, że chcąc wam pokazać jak w tej chwili wieś wygląda, muszę narazić się na zarzut nader lichego rysownika...

Bo jakże w tej chwili przedstawia się panorama wsi?

Drzewa zaledwie rozwinięte, kwiatów brak zupełny „Wiochny“ chorują na fluksję, a słowik szczęka zębami (licencja).

A niebo? ten namiot szafirowy troskliwie osłaniający ziemię?

Niebo wygląda jak brudna chustka rozwieszona na płocie przez zasmoloną kucharkę...

Dodajcie jeszcze deszczyk nieustanny, który sprawia takie wrażenie jak gdyby ktoś potrząsał nad nami niewidzialnem a olbrzymiem kropidłem zmaczanem w zimnej wodzie...

Dodajcie także drogę niegodziwą i rozmokłą, po której konie ślizgają się jak wieśniak na woskowanej posadzce...

Naturo, odwracam się od ciebie: nie oświeca twarzy twojej ani jeden z promieni poezji!

Niema w tobie nic pięknego!

* * *

Jest za to pożyteczne...

Ale pożytecznego szukać trzeba nie w ogrodach ani w gajach idyllicznych...

Trzeba wyjść za niemi na pola, na te wielkie kobierce, które Bóg maluje wszystkiemi odcieniami zielonej barwy...

Widok pól był dla mnie pociechą po widoku ogrodów...

Jakie pola! Jakie urodzaje!

Cieszcie się mieszczuchy, powszedniego chleba wam nie zbraknie.

Przywiezie go wam ogorzały wieśniak z wypłowiałemi na słońcu wąsami, i zabezpieczy was od głodu, tego widma które poeta „zbrodnią społeczeństw“ nazywa. A wy za to...

Wy za to wyśmiejecie go w rozmowach salonowych, w karykaturach pism dowcipnych, w piosneczkach śpiewanych przy odstrojonej arfie...

On wie o tem, i... wąsa pokręca.

A robiąc to zachowuje się tak samo jak jego ojcowie i praojcowie...

Od wieków bowiem „warszawiacy wyśmiewają się z „hreczkosiejów“ a hreczkosieje ich za to—karmią.

Stosunek ten w niczem się nie zmienił.

* * *

Zmieniły się za to inne stosunki...

Naprzykład: stosunek pana do chłopa. Stosunku jednak tego w tej chwili dotykać nie będę...

Powiem lepiej słów kilka o chłopie i panu zespolonych w jednej osobie.

Taki „chłopski pan" nie jest wprawdzie typem wyraźnie określonym, jednak przedstawia już cechy, z których całość odgadnąć łatwo.

Używając wyrazu modnego dzisiaj powiem, że chłop *emancypuje się*.

Emancypuje się jednak nie przez ducha ale przez formy.

Nie usiłuje on dorównać innym nauką, dojrzałością myśli, obyczajnością, ale pragnie im dorównać dobrobytem.

Jest to pozytywizm—na sposób chłopski.

Małego Wojtka nie posyła do szkółki, ale sprawia mu za to surdut krojem miejskim i czapeczkę galantą od miejscowego „Purytza."

Nie wiele dba o to, żeby wyrostek przejrzał na oba oczy i stał się „obywatelem" z ducha i przekonań, ale kiedy żeni go, to wydobywa zapleśniałe ruble i sprawia takie weselisko, że niech szlachcic za piec się schowa!

Kumy swojej nie nazywa Maciejową ale „panią Maciejewską."

Dzieciom daje imiona zasłyszane we dworze. Sam byłem świadkiem, jak przy chrzcie dziecięcia zapytany jakiego obiera mu patrona, wykrztusił takie chińskie imię, że ksiądz i obecni wstrzymać się od śmiechu nie mogli. A kiedy usłyszał, że kościół katolicki nie ma tego świętego, odpowiedział:

— Niech juz tam ksiądz dobrodziej da mu imię jakie sam chce, zeby ino *pańskie*...

Tak samo postępuje i z ubraniem.

Tradycjonalne sukmany, świtki, przyjaciołki, zapaski i inne od wieków używane ubiory zamienia na surduty, kurtki i przeróżne nibyto pańskie wymysły pejsatego krawca, który już dziś nie nazywa kundmana swojego po imieniu ale mówi do niego:

— Wielmożny panie Bartku...

* * *

A co robią inni „wielmożni?"

Orzą, uprawiają ziemię, sieją, odbywają konferencje z żydowskiemi faktorami...

— A więcej?

Polują, jeżdżą na jarmarki, procesują się, piją na chrzcinach, ślubach i pogrzebach, grają w karty i loterję klasyczną...

— A więcej?

Prenumerują także pisma warszawskie.

Prawie wszędzie spotykałem w salonikach rozłożone na stole lub desce fortepjanowej pisma illustrowane i gazety. Prawie wszędzie recytowano mi z dumą tytuły prenumerowanych dzienników. Kiedy jednak pragnąłem zawiązać dłuższą o nich rozmowę, żadna z gospodyń, (o gospodarzach mowy nawet nie ma), nie umiała wyrzec zdania o żadnym.

Wziąłem do ręki parę numerów „Tygodnika illustrowanego" i „Bluszczu."

Niestety! kartki ich nie były rozcięte.

U jednego obywatela znalazłem szafę zastawioną najświeższemi dziełami. Pełen otuchy przeglądam je— i znowu kartki nierozcięte.

Powiedziałem o tem właścicielowi.

— Cóż to pan myślisz!—wykrzyknął—czy nie dostatecznie wypełniam obywatelski obowiązek *wspierając* literaturę i chudych literatów? Chciałbyś pan jeszcze żebym *marnował* czas na czytanie tej bibuły!

* * *

Są jednak wyjątki.

Należą do nich przedewszystkiem kobiety. Te czytają i umieją czytać. A duch ich bierze pokarm z dwóch ksiąg: jednej która się zwie „naturą," i z drugiej która się zwie „mądrością."

Cześć naszym kobietom!

Spotykałem takie, że czoło przed niemi chylić trzeba.

Jakże żałuję, że skrępowany brakiem miejsca nie mogę tu narysować kilka sylwetek iście anielskich.

Wskażę wam tylko końcem mego pióra jedną postać niewieścią, córkę ostatnich czasów...

Gdybym miał dać jej tytuł jaki, nazwałbym ją „czytelniczką Bluszczu."

Żebyście jednak zrozumieli mnie, muszę wam przypomnieć, że prawdziwi poeci mają władzę urabiania na swój model pojedynczych ludzi a nie rzadko i całego społeczeństwa.

Hugo mówi: „Kiedym był dzieckiem oswajałem ptaki; dziś oswajam dusze ludzkie."

Otóż więc „Bluszcz" jest organem pani Marji Ilnickiej, to znaczy jest organem poety z krwi i ducha, a „czytelniczki Bluszczu" są jej wychowankami, jej córkami duchowemi...

* * *

Znów muszę użalić się nad brakiem miejsca.

Tyle mam jeszcze do powiedzenia, do wyjawienia...

Trudno, trzeba czekać. Więc...

Do widzenia. —*g*—

Wiadomości miejscowe.

— Zarząd Towarzystwa osad rolnych, na posiedzeniu dnia 2 b. m., wyznaczył dzień 5 (17) maja dla ostatecznego odczytania projektu ustawy osady rolnej i przytułku rzemieślniczego i zrobienia stosownych poprawek, wywołanych dyskussją publiczną. Zarząd wyznaczając 10cio-dniowy termin, miał na uwadze konieczność pośpiechu w przedstawieniu projektu pod zatwierdzenie wyższej władzy, a przeto zabezpieczenie sobie możności rychlejszego otwarcia osady rolnej dla małoletnich przestępców. Spowodowany jednak niejednokrotnie wyrażonem żądaniem przedłużenia terminu dyskussji, dążąc do wypracowania możliwie dojrzałej ustawy dla pierwszego zakładu w naszym kraju; Zarząd na posiedzeniu d. 16 t. m. postanowił przedłużyć termin do dyskussji o tydzień, do d. 12 (24) maja r. b. powtarzając usilną prośbę do wszystkich, których interesuje działalność Zarządu Towarzystwa osad rolnych, jako niemniej i jego zakłady, aby raczyli przed obecnie wyznaczonym terminem uwagi swoje Zarządowi nadesłać. Ulica Królewska № 29.

= Sąd Kryminalny w Warszawie, skazał dziś Jana Bidzińskiego zabójcę Praksedy Petrykowskiej na pozbawienie wszelkich praw i oddanie do robót ciężkich, w twierdzach na lat dziesięć z osiedleniem następnem w Syberji. Wyrok zapadł w I. Instancji na podstawie art. 927 K. K. G. i P.

= Czytamy w Kurjerze Lubelskim. W r. z. umieściliśmy wiadomość o zabójstwie przez Treskowa właściciela dóbr Zakrzewa dokonanem na osobie swego ekonoma Nowickiego. Treskow za tę zbrodnię w więzieniu tutejszem oczekiwał kary. Sprawa w przeszłym miesiącu przeszła pod osądzenie Sądu Kryminalnego Lubelskiego: wprowadzona przy natłoku publiczności—broniona była przez patrona p. Orłowskiego. Wnioski Prokuratora były, ażeby Treskowa skazano na lat 10 do robót ciężkich i na osiedlenie na zawsze w Syberji. Sąd Kryminalny jednak na podstawie art. 956 ustępu 2 i 46 K. K. G. i P. skazał podsądnego za zrządzenie ran z ktorych śmierć nastąpiła „na zesłanie na mieszkanie do Gubernji Irkuckiej lub Jenisejskiej z zamknięciem przez lat dwa, z wbronieniem wydalenia się do innych gubernji syberyjskich w ciągu lat ośmiu o-raz ze skutkami tej kary." Prokurator od tego wyroku odwołał się do drugiej instancji.

= Dzisiejszy numer Gazety Lekarskiej podaje ciekawy bardzo wypadek wścieklizny obserwowanej przez doktora Groera na nieżyjącym już Kazimierzu S.

Kazimierz S. były wychowaniec szkoły Centralnej w Paryżu w wieku lat 32 urzędnik przybył w początkach m. stycznia do Warszawy celem zawarcia związków małżeńskich dawno już przez siebie upragnionych.

Pan S. wyjeżdżając z Odessy był zdrów zupełnie, w drodze po raz pierwszy uczuł jakąś trudność połykania ale nierozumiejąc przyczyny tego objawu nie zwracał wcale na to uwagi. Po przybyciu do Warszawy, gdy stan jego ciągle się pogorszał, kazał się odwieźć do szpitala S-go Ducha, gdzie się umieścił w oddzielnym numerze.

Wezwani przezeń lekarze nie mogli dojść z początku przyczyny choroby. Niepokój, niepewność w ruchach, osłabienie, niemożność przełykania były głównemi objawami choroby, która z każdą godziną stawała się groźniejszą. W stanie tym jedyną chwilową ulgę choremu przynosiły zastrzykiwanie podskórne w ilości 15—20 kropel morfiny.

Przy bliższym badaniu chory opowiedział, że przed 6 tygodniami bawiąc się z własnym pieskiem został ukąszonym w rękę. Rana wkrótce się zagoiła i p. S. nie przywiązywał do tego żadnego znaczenia. Pies ten był wściekłym.

Wszelkie środki przedsiębrane przez lekarzy nic pomódz nie mogły, pan S. po dwóch dniach pobytu w szpitalu życie zakończył.

Gazeta Lekarska zdając sprawozdanie o tym wypadku żałuje bardzo, że familja zmarłego nie pozwoliła otworzyć po śmierci ciała denata.

= Staraniem Redakcji „Przyroda i Przemysł" wyjdzie rocznik odkryć i wynalazków co rok na wzór podobnych dzieł wychodzących zagranicą.

= W skutek ciągłych deszczów woda na Wiśle od dni kilku wciąż przybiera.

= Dziś w ogrodzie Saskim zasadzono cały jeden gazon od ulicy Niecałej naprzeciw rezerwoaru świerkami. Będzie to z czasem jeden z najpowabniejszych gajów w ogrodzie.

= Teatr letni powoli przyspasabia się na przyjęcie gości. Oby tylko panujące chłody nie kazały zbyt długo nam czekać na tę gościnę.

= Z odczytu pana Stelmasiewicza na dochód Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych w Lublinie mianego, było czystego dochodu rs. 52 kop: 95.

= W dniu 15 b. m. odbyło się w Łodzi nadzwyczajne zebranie akcjonarjuszów Łódzkiego Banku Handlowego tamże.

Po sprawdzeniu potrzebnej liczby akcjonarjuszów prawowiernie mogących zatwierdzić czynione wnioski, pan Karol Scheibler prezes Rady Zarządzającej otworzył posiedzenie, a zaproszony jednogłośnie na prezydującego w zebraniu, wezwał na assessorów do zbierania głosów pp. Stanis. Kronenberga i M. Lande, a na sekretarza p. R. Neumanna.

Następnie przystąpiono do wyborów kandydatów do rady zarządzającej, do której większością głosów powołani zostali panowie Gustaw Geyer, W. Martin i S. Radlauer.

Z kolei zgromadzenie zatwierdziło jednogłośnie kupno domu na pomieszczenie Biura, uważając nabytek ten za nader korzystny i dogodny.

W końcu zebranie uprawniło radę zarządzającą do zrobienia stosownego przedstawienia do ministerjum o zezwolenie na zmianę §4 ustawy w tem, ażeby wniosek 60% na akcje mógł być dopełniony nie w tym a najdalej w przyszłym roku. Do uchwały tej akcjonarjusze zniewoleni zostali stagnacją, jaka obecnie panuje w handlu a ztąd uwagą że wniesiono dotąd 40% rs. 800,000 na obroty Banku.

Nareszcie zabrał głos członek Rady Pan D. Rosenblum i przeczytał sprawozdanie z czynności Banku od początku jego istnienia objaśniając je stosownemi uwagami. Tenże zawiadomił zgromadzenie, że Rada zarządzająca w celu rozszerzenia działalności Banku i przyjścia w pomoc fabrykantom mniej zamożnym, postanowiła udzielać pożyczki na zastaw wyrobów niemogących jak obecnie znaleźć natychmiastowego odbytu.

Przeciwko temu wystąpili akcjonarjusze Panowie Simon Heiman *jun.* i M. Laski, dowodząc, że to może przynieść korzyści dla banku, ale dla fabrykantów korzystających z tego najgorsze sprowadzi skutki. Twierdzenie to opierali oni na doświadczeniu z podobnych zastawów w Banku Polskim, objaśniając, że fabrykant zastawiwszy towar, uważa go już za sprzedany i o termin wykupu się nie troszczy. Instytucja zaś dając na zastaw, sprzedaje towar tak, aby tylko zaliczenie wycofać, nie mając na względzie dobrego zbytu. Tak więc towar traci cenę, a fabrykant nie wynagrodzony odpowiednio za pracę, chyli się do bankructwa. Gdy zaś towaru ani sprzedać, ani zastawić nie może, zaprzestaje fabrykacji, a wtedy przy mniejszej ilości wyrobów, cena ich stosunkowo się podnosi.

Podobnego zapatrywania się nie podzielali członkowie Rady Dr Rosenblum i C. Dittrich, z których pierwszy racjonalnie i jasno, drugi niezbyt zrozumiale, ale energicznie przeciwko temu występowali, a po wyczerpaniu przedmiotu do dyskusji, posiedzenie przez prezydującego zamknięte zostało.

Z danego sprawozdania widać, że czynności Banku ograniczają się jedynie na dyskoncie weksli, i dla tego w bardzo szczupłych granicach i jakby śpiąco Bank naprzód postępuje. Przyczyny tego należałoby szukać w tym jedynie, że ludzie na czele tej instytucji stojący są to dzielni i zacni fabrykanci, ale nie bankierzy i finansiści. Zmiana więc w tym kierunku byłaby pożądaną tak dla Instytucji jak i dla ogółu, który w niej szuka oparcia.

= W dniu dzisiejszym księgarnia Gebethnera i Wolffa, otrzymała z Krakowa Przewodnik Illustrowany po Wiedniu i jego okolicach, oraz po Wystawie Powszechnej. Książka ta ozdobiona licznemi drzeworytami, oraz planem Wiednia i Wystawy,—zalecając się dobrym i praktycznym układem, może oddać rzeczywistą usługę osobom zamierzającym zwiedzić Wystawę Powszechną.

= Autor wielu zajmujących korrespondencyj z nad Narwi, pisujący do „Gazety Polskiej" i „Gazety rolniczej", pod pseudonymem „Kurp"—którego artykuł wyczerpujący i starannie opracowany p. t. „Bursztyn" w „Encyklopedji Rolnictwa" ogłoszony i na język rossyjski już przełożony,— pan *Antoni Zagrzejewski*, zamieszkały w Łomży, przygotował własną pracą kompletnie dokładny i wolny od wszelkich błędów, *Kalendarz*, a raczej kalendarski poczet Świętych i różnych szczegółów dotyczących czasu i t. p. na ciąg 12stu miesięcy przyszłego 1874go r. Każdy więc wydawca kalendarzy na ów rok, chcąc uniknąć tak słusznie zarzucanej niedokładności działu dotyczącego dat, świąt, i t. d., jaka coraz bardziej daje się widzieć w kalendarzach nawet za najlepsze uznawanych zapewne nie omieszka skorzystać z pracy pana A. Z., która jest co się zowie na dobie, gdy obecnie jest to właśnie pora formowania przeszłorocznych kalendarzy. Pierwsze arkusze tej pracy są do przejrzenia w Redakcjach: „Gazety Rolniczej, Kurjera Codziennego i niniejszego pisma". Z zamówieniami należy zwracać się do autora, adresując pod jego imieniem do Łomży.

= Od niejakiego czasu na dziedzińce tutejszych domów, ściąga liczną gawiedź uliczną impressorio trupy tressowanych pudlów, egzekwujących przy dźwiękach katarynki akrobatyczne sztuki. Primadonną tej

pbiej truppy jest niewielka małpka popisująca się ze swojem małpiarstwem na osiodłanym pudlu.

= W dniu 17 maja 1697 r. w Warszawie, wybuchł pożar, który pochłonął 200 domów.

= Pan Adam Chodyński Adwokat w Kaliszu, rozpoczął drukować zbiór dokumentów, p. t. „Przywileje prawa i wilkirze cechów i bractw rzemieślniczych, oraz przemysłu i handlu w Kaliszu dawnym“.

= Stan zdrowia pana Ostrowskiego, reżysera komedji, nacznie się polepszył i jest nadzieja, że ceniony powszechnie ten artysta, najdalej za dwa tygodnie ukaże się na scenie.

= W teatrze Rozmaitości czynią się przygotowania do wystawienia komedji Szekspira p. n. „Poskromienie złośnicy“.

= Zapowiedziana na dzisiaj repertuarem teatralnym trajedja Szyllera p. n. „Zbójcy“, w których wystąpić ma pierwszy raz pan Leszczyński jako stały artysta naszego teatru, odłożoną została do przyszłego tygodnia.

= Na repertuar naszego dramatu znów nadchodzą ciężkie czasy, z początkiem bowiem przyszłego miesiąca, wyjedzie na parę miesięcy za granicę p. Królikowski, a w połowie czerwca opuszcza scenę za doroczn ym czteromiesięcznym urlopem p. Modrzejewska.

= W dniu 27 maja r. b. o godzinie 8-mej wieczór dany będzie w sali Resursy Obywatelskiej koncert wokalny panny Heleny Dobieckiej, w którym prócz koncertantki przyjmą udział panna Marja Kołakowska, pp. Cieślewski, Mieczysław Horbowski i Wł. Górski.

= Opowiadano nam o gorszącym fakcie spełnionym w domu jednego z zamożnych kupców tutejszych przez nauczyciela domowego. Nauczyciel ten przyjęty do chłopca 16to-letniego, sam ułatwiał mu środki trwonienia funduszu dostarczając chłopcu na pożyczki wekslowe własnych pieniędzy. Ułatwiana w ten sposób pożyczka przy dopisywaniu naturalnie odpowiedniego procentu, wyniosła wcale poważną sumkę— i urosłaby wprędce jeszcze więcej, gdyby nie szczęśliwe okoliczności, które tę manipulację nie uczciwego nauczyciela rodzicom wykryły. Sprawca jej siedzi już podobno w areszcie policyjnym,— mając w ten sposób ułatwioną drogę do robienia oszczędności na innem mniej szkodliwem dla społeczeństwa polu.

= Zeszyt III zam. Marzec czasopisma: Ekonomista opuścił prassę.—W tych dniach podamy obszerniejszą wzmiankę o pracach pomieszczonych we wspomnionej publikacji.—

= W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych przy ulicy Żabiej dwukonny wóz, naładowany pakami nagle zwalił się w rynsztok, na stronę krat żelaznych opasujących ogród Saski, a konie dostały się na chodnik. Cały pakunek wraz z wozem wywrócił się, koła się połamały, osie potrzaskały—a paki rozleciały się, i byłyby na miazgę zgniotły dwóch przechodniów idących właśnie w tym czasie po chodniku gdyby nie wielka przytomność umysłu i wyrobienie gimnastyczne, które w porę tym panom w pomoc przyszły.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od uczennicy klassy Vtej Instytutu Maryjskiego rs. 2, dla ucznia potrzebującego na wpis, na intencję powodzenia w egzaminach.

Redakcja „Kurjera Warszawskiego“ przyjmuje składki na utworzenie stypendjum pod nazwą: KOPERNIKA.

Wiadomości z Cesarstwa.

= Z powodu pomyślnego wyzdrowienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Następcy Tronu Cesarzewicza, zebranie deputatów St. Petersburskiego stanu kupieckiego, na posiedzeniu 27 marca r. b., pragnąc ten radosny dla całej Rossji wypadek, nacechować czynem chrześciańskiej cnoty, postanowiło: ofiarować z kasy gminnej dziesięć tysięcy rubli na rzecz budującej się w St. Petersburgu pod opieką Jego Cesarskiej Wysokości Szkoły Rzemieślniczej. Na przedstawieniu z tem prezesa Rady Domu Przytułku Ubogich Dzieci, Wielki Książę Następca Tronu Cesarzewicz raczył własnoręcznie napisać następującą rezolucję: „Oświadczcie odemnie kupiectwu miasta Petersburga serdeczne Moje podziękowanie za jego nową ofiarę, która mnie głęboko wzruszyła.“ (D. W).

= Dziennik „Birża“ donosi, że 24 kwietnia, na posiedzeniu Ruskiego Towarzystwa Jeograficznego, oddziału etnograficznego, roztrząsana była kwestja o wysłaniu w lecie bieżącym wyprawy, proponowanej przez p. Czubińskiego, do badań etnograficznych w Małorossji. Postanowiono urządzić w tym roku tylko wycieczkę na Zaporoże. W przyszłym roku postanowiono zbadać, pod względem etnograficznym, Czarnogórze. Następnie roztrząsany był wniosek p. Polakowa, który już zajmował się badaniem wieku kamiennego w gubernji ołonieckiej, o dalszem prowadzeniu tych badań, a zarazem o zwróceniu uwagi na współczesne położenie mieszkańców kraju. Zgromadzenie oświadczyło całkowitą gotowość popierania przedsięwzięcia p. Polakowa. P. Hildebrandt odczytał krótki referat o biegu swych prac pod względem ułożenia zbioru historyczno-etnograficznych wiadomości o Rossji z kronik polskich. (D. W.)

= W tych dniach, jak donosi dziennik „Gołos,“ był poddany rozbiorowi chemicznemu kamień litograficzny, znaleziony przy kolei żelaznej moskiewsko-kurskiej koło stacji Łazarewa (w gubernji tulskiej), we wsi Łapotkowie, w dobrach księżny Urusowowej. Próby wydały prześliczne rezultata. Kamień z Łazarewa wytrzymuje bardzo silne ciśnienie prasy, odbitka otrzymuje się nader czysta, pomimo, że tafla do próby była wz ęta z powierzchni obnażonego pokładu; według ogólnego zaś prawa, głębsze warstwy powinny dać bez porównania lepszą masę. Jest nadzieja, że sprawa ta ma przed sobą równie świesną przyszłość, jak znany grafit Alibera. Popyt na kamień litograficzny jest bardzo wielki; są na widoku już obstalunki nawet z Anglji; w Rossji zaś, dzięki taniości transportu kolejami żelaznemi, kamień z Łazarewa, niezawodnie wyprze do obecnego czasu jedynie używany — z Solingen. (Dz. Warsz.)

┼ W poniedziałek, t. j. dnia 19 go b. m., o godzinie 10-ej z rana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny, przy ulicy Leszno, odprawioną zostanie Msza żałobna za spokój dusz ś. p. Franciszka i Piotra **Tafiłowskich**, oraz Zofji z Tafiłowskich **Stępkowskiej**. —4520 —

┼ W dniu 7 (19) b. m. upływa rok od bolesnej chwili w której przywiązani do świątobliwego pasterza swego ś. p. JKs. Antoniego **Szymborskiego**, Grodzieńscy parafjanie, opłakiwali skon jego. Ta kropla w oceanie wieczności dostateczną zapewne była do obrócenia w nicość, w proch, doczesnych jego szczątków, ale pamięć jego żyć będzie dopóty, dopóki nie wygaśnie ostatni potomek ostatniego ze współczesnych czcicieli zacnego nieboszczyka, i oprócz ciągłych, codziennych modłów, jakie z serc przepełnionych wdzięcznością wznoszą się przed tron Najwyższego, ciż czciciele rok rocznie obchodzić zamierzają ten smutnie pamiętny dzień takiem żałobnem Nabożeństwem, jakie odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 (19) b. m., w Grodnie, jednocześnie z Wotywą tu w Warszawie, w kościele S-go Józefa Oblubieńca N. M. P., na Krakowskiem-Przedmieściu, w tymże dniu, o godzinie 10-ej rano; na którą pobożnych wiernych zaprasza — *L. Kułakowski.*

┼ Bogumiła Augusta z Ostrowskich **Bełza**, Żona Radcy Stanu, przeżywszy lat 45 w dniu 12 b. m. po krótkiej lecz ciężkiej chorobie we wsi Dąbrowie pod Wieluniem przeniosła się do wieczności.

Stroskany mąż wraz z dziećmi zapraszają Krewnych Przyjaciół i Znajomych zmarłej na nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy w poniedziałek dnia 19 b. m. jako w Oktawę jej śmierci w Kościele opieki Ś-go Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie 10 rano odbyć się mające. —4546—

┼ Dnia 16 b. m. w dobrach własnych Jackśw w Gubernji Płockiej położonych zeszła z tego świata po krótkiej chorobie ś. p. Lucianna z Łączyńskich **Karska**, żona Augusta. Osieraczając męża i czworo drobnych dziatek ile boleści i łez zostawiła po sobie wypowiedzieć trudno; życie jej ciche, pełne niezmordowanej chrześciańskiej gorliwości w pełnieniu obowiązków swoich napełniało dla niej szacunkiem i miłością serca wszystkich, którzy ją bliżej znali. Pokój jej zacnej i kochającej duszy. —4550—

┼ Ś. p. Kazimierz **Hornowski** b. komisarz Ekonomiczny w b. K. Rz, P i Rkarbu ostatnio Emeryt po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramentami przeniósł się do wieczności w wieku lat 58.— W smutku pogrążeni, żona, córka, syn i zięć zmarłego zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok z kościoła Narodzenia N. M. P. przy ulicy Leszno w dniu 19 to jest w poniedziałek o godzinie 5 na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

┼ (*Ar. nad.*) Dnia 15 Maja r. b. po długich cierpieniach zgasł w kwiecie wieku—bo zaledwie w 26 roku życia Edmund **Szczurkiewicz**, artysta rzeźbiarz, pozostawiwszy w nieutulonym żalu małżonkę z dziecięciem, Ojca, brata i siostry.—Exportacja zwłok jego odbędzie się jutro o godzinie 5 po południu z kaplicy przy kościele św. Karola Boremeusza przy ulicy Chłodnej na cmentarz Powązkowski, na którą pozostała rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego. *K. K.*

┼ W dniu 16 Maja b. m. powiększył grono Aniołów Syn Emilji i Andrzeja **Waleszczyńskich** przeżywszy zaledwie 7 miesięcy. Stroskani Rodzice po stracie ukochanego Dziecka, zapraszają Krewnych i Przyjciół na wyprowadzenie zwłok, w dniu 18, to jest w Niedzielę o godzinie 1 po południu, z kościoła Ś-go Jacka przy ulicy Freta na cmentarz Powązkowski. —4539—

┼ Szanownym, łaskawym i kochanym Przyjaciołom za oddanie ostatniej posługi ś. p. Żonie mojej Waleryi składam najserdeczniejsze podziękowanie.

—4547— *J. Krukowski.*

≅ Onegdaj, w kościele Narodzenia N. M. P., na Lesznie, o godzinie 11-ej, został pobłogosławiony związek małżeński, między panem Ludwikiem **Puczkowskim**, a panią Izabellą z Lochmanów **Wysocką**. —4517—

Przegląd Polityczny.

Depesza z Perpignan donosi o podsunięciu się Saballsa pod samą prawie Barcelonę. Jestto więcej objaw zuchowatości niż owoc rzeczywistych postępów oręża ale równie jak przyznana przez rząd klęska w Pirenach nawarskich zajęcie Mataro stanowi jeden więcej do wód niedołężnego kierunku kampanji ze strony dowodzców rzeczypospolitej. Saballs zjawił się po za linjami brygadjera Camposa lub samego generał-kapitana Velardego. Czatowali oni na Kabecyllę koło Rippoll; śmiały jednak partyzant wymknął się im i zjawieniem się swojem w Mataro odciąga ich od granicy. Może umyślnie w tym celu Mataro zajął aby zapewnić swobodę ruchów na północy Katalonji jakiemu oddziałowi przechodzącemu z prowincji Basków. Zebrane siły karlistowskie na wschodzie Aragonji dadzą mu w razie niebezpieczeństwa jakie takie oparcie i od natychmiastowego przynajmniej rozbicia uchronić go będą mogły.

Krok dokonany jest wszakże bardzo niebezpiecznym. Saballs łatwo dostać się może we dwa ognie pomiędzy jednotysięczny oddział, który wyruszył na niego z Barcelony i ścigające go wojska Camposa lub Velardego.

Na północ wysłano 6,000 posiłków; podniosą one siły wojska w tej stronie do dwudziestu kilku tysięcy, dozwolą mu w krótce powetować klęskę jaką poniosło było w walce z Ollo i Dorregarem, o której wiemy z buletynów komitetu karlistowskiego w Londynie. Stłumienie powstania idzie z wielkim oporem. Wojna partyzancka w górach jest dla wojsk regularnych trudną do prowadzenia, zwłaszcza dla wojsk tak mało bitnych tak niekarnych jak hiszpańskie. Należałoby pragnąć jak najrychlejszego jej rezultatu; bo samo trwanie powstania podsyca agitację karlistowską w całym kraju i nawet w Estremadurze ukazują się już zbrojni karliści. Wojna domowa jest prawdziwym kamieniem u nóg rzeczypospolitej, która i tak cierpi wewnątrz na brak sił, i sama w działaczach swoich w idei i ludziach rządzących nie nosi wcale zarodów długiego życia.

Finanse jej znajdują się w stanie prawie przerażającym, a programat polityczny chwieje się pomiędzy anarchją i dyktaturą do obu tych biegunów na przemian przyciągany. Wybory z d. 10 i 11 maja dały 350 federalistów a 40 zaledwie ze stronnictw opozycyjnych. Zdawałoby się na pierwszy rzut oka, że rząd postarał się oto aby mieć w zgromadzeniu narodowem ludzi swoich i wywierał nacisk na wyborców. Tak nie jest, owszem pp. Figueras i Pi y Margall dotrzymali słowa; zostawili narodowi zupełną swobodę wyrażenia swych opinji; w wyborze odpowiednich reprezentantów był więc pierwszy zasadniczy warunek istotnej reprezentacji, brakło tylko drugiego: aby rzeczywiście cały naród ze swobody działania skorzystał.

Tymczasem niezmiernie mała liczba dep. radykalnych wskazuje, że wyborcy tego stronnictwa całemi massami wstrzymywali się od głosowania, zostawiając pole federalistom, którzy 23 kwietnia jeszcze zepchnęli ich byli ze sceny działania. Tylko tą abstynencją wytłómaczyć sobie można ogromną przewagę federalistów. Ta przewaga właśnie odbiera kortezom mającym się zebrać w początku czerwca, charakter reprezentacji ogólnej narodowej. Będzie to konwencja stronnictwa, które najpierw zwali dziesiejszych swoich reprezentantów, a potem przerzucać będzie ich następcami dopóki wszyscy razem i reprezentowani i reprezentujący nie dostaną się pod jaką dłoń żelazną, która przeprowadzi Hiszpanję od bezładu do zbytniego może porządku.

Stronnictwo federalne, jeśli się jakim cudem nie pozbędzie ideału swego, t. j. federacji, która wprawiłaby Hiszpanję w stan zupełnego ropadnięcia się na składowe części historyczne, skazane jest z góry na upadek. W tym upadku wraz z niem runie i rzeczpospolita. Umiarkowanie tylko, silna centralizacja idei państwowej, zaparcie się pretensji, mogłyby ocalić stronnictwa dziś panujące, a z niem i rzeczpospolitą od zagłady.

Słabą wszakże wróżbę takiego ograczenia się na rzecz dobra ogólnego, daje cały rozwój wypadków od chwili abdykacji króla Amadeusza. Gdyby federaliści czuli potrzebę zjednoczenia się w idei zarówno, jak i w siłach do urzeczywistnienia jej służących, znajdowaliby się dziś już na drodze do zupełnej zgody ze stronnictwem radykalnem, z tą lepszą jego połową, która mogłaby paść ofiarą intryg Serrana, ale nigdy świadomie ich nie popierać. Tymczasem zamiast zgody, zupełne odszczepieństwo. Radykaliści wybierając w połowie lutego rząd ze stronnictwa federacyjnego, uczynili przez to pierwszy krok do zgody, należało z niego korzystać i konsekwentnie go uzupełnić. Tego nie uczyniono; z upływem czasu znaczna część radykalistów

dostała się w sieci intryg anti-republikańskich i dziś ludzie ci straceni są dla programatu p. Figueresa, choćby go prezes rządu z jak największą nawet roztropnością, umiarkowaniem i uwzględnieniem interesu całego narodu a nie swojego tylko stronnictwa nakreślił. Horyzont Hiszpanji wygląda bardzo ponuro.

Wiadomości Polityczne.

Paryż 14-go.

Wczoraj panowały tu pogłoski o zamachu na życie Mac-Mahona.

Z Konstantynopola donoszą, że kommissja wyznaczona do zbadania legalności taryfy suezkiej, wydała opinję, że artykuł firmanu, na którego podstawie towarzystwo pobiera opłaty, nie potrzebuje wcale interpretacji. Lesseps jedzie do Francji.

Opinja nie bardzo zadowoloną jest z projektów konstytucyjnych p. Thiersa i nie wróży im pomyślnego losu. Republikanie radykalni nie zechcą nawet słuchać o jakiemkolwiek konstytuowaniu, prawica nie uzna rzeczypospolitej. Republikanie umiarkowani i krańcowi niemiłem okiem patrzą na głosowanie okręgami, a formacja Izby drugiej wzbudza w niej nieufność. Podobno już i sam p. Thiers poznaje, iż zanadto dał się opanować wpływom (?) swoich ministrów, którzy go gwałtem do ułożenia projektów namawiali. „Temps“ potwierdza wczorajsze doniesienie, że projekta roztrząsane będą dopiero na jesieni.

Larochefoucauld Bisaccia z Wiednia jedzie do Londynu dla porozumienia się z dworem Chislehurst w przedmiocie współdziałania legitymistów z bonapartystami dla zwalenia rzeczypospolitej. Na jednej z narad rojalistowskich postanowiono zażądać od zgromadzenia nar. uchwały, któraby wyraźnie orzekła, że deputowani dzisiejsi pozostaną na swoich stanowiskach aż do maja 1875 roku. Zapaleńcy mówią o tryumwiracie z pp. Mac-Mahon, Buffet i Daru. W wytworzenie się takiego tryumwiratu nikt tutaj nie wierzy. Dzienniki opozycji wyraźnie oskarżają p. Thiersa o przechylenie się ku lewicy. Pogląd ten utrwala w nich mowa miana przez przyjaciela prezydenta p. Kaz. Périer w Troyes. Były minister przemawiał w duchu stanowczo republikańskim i zakończył wystąpienie swoje słowami: „Reczpospolita istniejąc jako legalna forma rządu i w charakterze tym utrzyma się nadal.“ Radykalna „Union republicaine“ odbywała dziś narady nad przyszłą polityką; nie doszła wszakże do żadnego porozumienia, w niedzielę zbierze się na nowo. Dziesięciu (?) nowo-wybranych republikanów ma wydać odezwę przeciwko władzy konstytucyjnej zgromadzenia.

Petersburg 14-go.

Prywatne doniesienia z oddziału kazalińskiego zawiadamiają, że oddział zatrzymał się na kilka dni przy zatoce Iryk, dla zbudowania tam fortu, któryby zabezpieczył drogę. Wzniesiono go bardzo prędko, uzbrojono kilku działami i 6 kwietnia obsadzono załogą. Chiwańczycy oszańcowali się nad jeziorem Daukara i wysunęli przednie swe straże do Menbulak.

Rzym 13-go.

Papież nawiedzony został cierpieniami kataralnemi i przez kilka dni wcale audyencji udzielać nie będzie. Jedynie kardynałowie mają dozwolony wstęp na pokoje papiezkie.

Na posiedzeniu Izby deputowanych odczytano uchwałę municypalności rzymskiej, wyrażającą oburzenie z powodu zniewag, jakim uległ na onegdajszej demonstracji Minghetti. Izba radziła nad prawem o klasztorach, które uchwalonem zostanie w myśl wniesionego projeku. Opozycja porozumiała się z frakcjami popierającemi projekt i zapewniła mu przez to powodzenie. Lud gromadził się i wczoraj jeszcze przed pałacem posiedzeń, ale spokojność nigdzie naruszoną nie została.

Londyn 14-go.

Z Ameryki. W Panama prezydent usunął się od rządów, wybrany na jego miejsce Cervera. W Gwatemali wojna domowa nie ustaje. Reakcjoniści popierają kandydaturę Cerna na prezydenta. Spory graniczne między Venezuellą i Kolumbją przybierają charakter pokojowy.

Berlin 15-go.

W Izbie deputowanych sejmu pruskiego w rozprawach nad projektami nowych dróg żelaznych przyjmował dziś udział nowy minister handlu Achenbach. Bronił on projektów popieranych w tem przez Laskera. Izba uchwaliła budowę żądanych dróg nad drogami z Berlina do Weszlar i z Koblencji do Rierck, głosowano imiennie. Ogół pożyczki na drogi żelazne wynosi 120 miljonów talarów. „Staats Anzeiger“ ogłasza cztery prawa wyznaniowe Falka.

Wrocław 15-—Kanonik kapituły wrocławskiej Richthofen, odwołuje dokonany przez siebie akt uznania dogmatu nieomylności i uważa dogmat ten za pozbawiony podstaw objawienia bożego. Sobór watykański, na którym dogmat ten wygłoszono skrzywdził religję katolicką.

Wkrótce rozpocznie się rozbiór prawa o języku urzędowym w monarchji. Językiem tym jest niemiecki. Kto innego używą ten podlega karze do 20 talarów. Frakcje niemieckie umiarkowańszych tendencji germańskich zamierzają postawić poprawkę, aby obywatele nie będący rodowitymi Niemcami za użycie mowy ojczystej nie ulegali karze. Frakcja porządku postawi poprawkę. Nie wątpią tu że prawo znaczną bardzo większością uchwalonem zostanie.

Niemcy w poznańskiem rozwijają silną bardzo agitację dla nakłonienia rządu i Izby do jaknajwiększej surowości. Organ kolonistów niemieckich „Ost. deutshe Ztg“ uważa projekt rządowy za niewystarczający i dopomina się 1) aby poczty państwa nie przyjmowały żadnych listów z adresami polskimi; 2) aby w rozprawach sądowych nawet w sądach policyjnych strona zniewolona była do używania języka niemieckiego, w przeciwnym razie aby na własny swój koszt i ryzyko postarała się o przełożenie swych zeznań i stwierdzeń na język niemiecki. 3) aby duchownych nieznających języka niemieckiego natychmiast pousuwać; 4) aby termin dziesięcioletni zostawiony przez rząd dla nauczenia się języka niemieckiego, znieść jako niepotrzebny i odwlekający germanizację.

Podczas bytności w Petersburgu cesarz Wilhelm otrzymał adres od Niemców zamieszkałych w Moskwie. W odpowiedzi dziękuje im za życzenia dla tronu i ojczyzny i oświadcza, że przyjazna postawa potężnego monarchy Rossji w ostatniej wojnie z Francją wywarła wielki wpływ na los walki, cesarz ma nadzieję że dobre stosunki z Rossją nie pozostaną bez znaczenia dla pokoju Europy. Cesarz życzy sobie pokoju, w interesie Niemiec, które potrzebują się rozwijać i wzmacniać.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Paryż 15-go.—„Agence Havas“ donosi, że ministrowie Goulard i Simon podali się do dymisji. Thiers nie uwzględnił podania i zarządał od ministrów aby pozostali na swych stanowiskach aż do zebrania się reprezentantów narodu.

Barcelona 15-go.—(Przez Perpignan) Sabales w 800 ludzi wszedł wczoraj w wieczór do Mataro, odległego stąd tylko o dwadzieścia kilometrów. Ludność stawiła bardzo słaby opór. Na miasto nałożono 10 tysięcy duros kontrybucji, zasekwestrowano kassy celne. Oddział z 2 kompanji piechoty, 250 karabinjerów i 300 ochotników wyruszył stąd na Sabellsa.

Paryż 15-go.—Laboulaye uważany tu jest za kandydata na posadę Juljusza Simona. Oświadcza on w Debatach, że tylko w połączeniu się ze sobą obu odłamów środkowych leży zbawienie Francji. Gambetta odjechał do Limoges, gdzie będzie miał mowę na powitanie republikanina angielskiego Bradlongha, który wiezie rządowi hiszpańskiemu adres przychylności, od swoich współwyznawców politycznych.

Wiedeń 15-go.—Najjaśniejszy Cesarz Wszech Rossji zjedzie się w Wiedniu z Cesarzem Wilhelmem, który d. 29 maja udaje się w drogę na Wrocław. Posłowie austryjaccy w Berlinie i Petersburgu powołani do Wiednia.

Rzym 14-go wieczorem.—(Ag. Havas). Zdrowie Papieża znacznie się polepszyło. Ojciec Ś-ty słuchał dziś mszy, przyjmował urzędników rozmaitych kongregacji i załatwiał z nimi sprawy bieżące.

Zagrzeb 15-go.—Ks. Czarnogórski ułaskawił wychodzców prebywających w Austrji. Łaska ta nastąpiła na wstawienie się Andrassego.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż z dniem 18 Maja r. b., t. j., w **NIEDZIELĘ,** otwartym zostanie przy rogu ulic: **Smoczej i Dzielnej** nowo-urzodzony

OGRÓD POD „KALINĄ,“

zaopatrzony we wszelkie **przekąski zimne i gorące,** oraz **PIWO BAWARSKIE i inne napoje.** Wieczorem grywać będzie przy rzęsistem oświetleniu

Muzyka Wojskowa.

— 4499 - 2 - 2 **J. Ł.**

KRAWATY,

w nowym rodzaju, na obecną porę roku właściwe, otrzymano **z Paryża** w Magazynie **M. WIERZBOWSKIEJ**. przy ulicy Wierzbowej Nr 638*a*. 1 - 6 — 4544 —

Dolina Szwajcarska

(Valleé Suisse)

Restauracja w Dolinie Szwajcarskiej utrzymywana przezemnie, ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.

Stosownie do pory teraźniejszej, zaopatrzona we wszelkie nowalje i delikatesy. Dnia 20 Maja 1873 r. po zupełnem wyrestaurowaniu i odświeżeniu Bufetu i Gabinetów w ogrodzie, ogród zostaje otwarrty. O czem mam zaszczyt donieść nadmieniając, że ceny o ile można starałem się zmniejszyć: We Wtorek zaś to jest dnia 20 Maja pierwszy Koncert **J. Gungla**.

Z uszanowaniem Restaurator, **T. Jasiński.**

1 - 2 — 4506 —

Wody Mineralne Naturalne.

Obecnie wszystkie już pierwsze transporta wód i produktów źródłowych nadeszły do głównego składu utrzymywanego przy mojej aptece. O czem, w uzupełnieniu poprzedniego mojego ogłoszenia, mam honor donieść osobom zaszczycającym mnie swojem zaufaniem.

K. LILPOP,

4507 Właściciel Apteki, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 66.

DOLINA SZWAJCARSKA,

W Niedzielę, dnia 18 Maja 1873 r.

OSTATNI KONCERT

w tym sezonie

wzmocnionej Orkiestry Warszawskiej na benefis Dyrektora

ADOLFA SONNENFELDA,

z współudziałem Orkiestry Wołyńskiego Pułku, pod dyrekcją Kapelmistrza p. Nikolaus.

1. Uwertura z baletu Meluzyna, A. Sonnenfelda (1 raz).
2. Polonez koncertowy A. Sonnenfelda (solo na trąbce wykona pan Mernitz.
3. *a)* Pilgerchor z opery Tanhauser, B. Wagnera (solo na 4 waltornie wyk. pp. Weck, Raudeckart, Hassler i Majewski; *b)* Szumią jodły, romans z opery Halka, St. Moniuszko, (solo na skrzypcach, wykona pan Bartoszewicz).
4. Warjacje na orkiestrę v. Conrada (solo na skrzypcach wiolonczelli, flecie, oboju, klarnecie, waltorni, trąbce i puzonie).
5. Uwertura z opery Halka, St. Moniuszko.
6. Mazur Fr. Szopena (op. 33, Nr 2, d. dur).
7. Polonez z op. Hrabina, St. Moniuszko (solo na wiolonczelli, wyk. p. Bolesław Moniuszko).
8. Symfonja konkursowa, J. F. Dobrzyńskiego; *a)* Elegja, *b)* Finał.
9. Wielkie potpourri z opery Wilhelm Tell, Rossiniego (1-szy raz).
10. *a)* Czardas; *b)* Polka z baletu Meluzyna, A. Sonnenfelda, (na żądanie).
11. Husarenritt, Spindlera.
12. **Marsz Trjumfalny**, z baletu Meluzyna, A. Sonnenfelda, wykonają obie orkiestry (1-szy raz).

Program orkiestry wojskowej pod dyrekcją p. Nicolaus, *a)* Marsz i chór z opery Tanhauser, Wagnera; *b)* Uwertura z op. Stradella, Fr. Flotowa; *c)* Wspomnienie Meyerbeera, Nicolaus; *d)* Postilion d amour, polka Neumana.

Początek o godzinie 4 i pół.

Wejście kop. 30.

Nr 10 *a)* i *b)* Czardas i Chopka polka z baletu Meluzyna. A. Sonnenfelda, na fortepian, wyszły nakładem Juljana Müller, ulica Senatorska, Nr 18.

CYRK

SALAMOŃSKIEGO

W Niedzielę dnia 18 Maja

2 PRZEDSTAWIENIA 2

Początek 1-go o godz. 4 i pół po południu. Otwarcie Cyrku o godz. 4.

Początek 2-go o godz. 7 i pół. Otwarcie Cyrku o godzinie 7 wieczorem.

Każde przedstawienie składać się będzie z 15 numerów, a na zakończenie obudwóch przedstawień

CINDERELLA

czyli

Kopciuszek

Czwarte wystąpienie sławnej woltyżerki

Panny AMALJI RENZ.

Drugie wystąpienie

Amazonki Panny von WILBURG

na własnym swym koniu.

W Poniedziałek dnia 19 Maja o god. 8 wieczorem

WIELKIE

ŚWIETNE PRZEDSTAWIENIE

Wystąpienie sławnej woltyżerki **Amalji RENZ**. Trzeci występ woltyżerki wyższej szkoły **Panny von Wilburg.**

Na powszechne żądanie

Wystąpienie Pana KLEO.

zwanego człowiekiem latającym.

— Odsyłamy Czytelniku do dalszego Ciągu dzisiejszego Kurjera w którym między innemi zamieszczone są również ważne wiadomości bieżące z Kroniki Zagranicznej.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Mazepa.** Jutro: **Meluzyna,**

TEATR ROZMAITOSCI

Dziś: **Beata,** — **Antreprener,** — **Mazur.** Jutro: **Księżna Jerzowa,** — **Marcowy Kawaler,**

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 6 cali 8

(Patrz dalszy ciąg Kurjera, oraz II Dodatki).

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473*c*, nowy 5).— Дозволено Цензурою.

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 101. Sobota. Warszawa, d. 5 (17) Maja 1873 r.

— *W rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za NNr 117 i 118 wydanymi, zamieszczono*:

Z powodu nastąpienia ciepłej pory, polewanie wszędzie ulic poczynając od dnia 29 kwietnia (11 maja) uskuteczniać trzy razy dziennie, a mianowicie: o godzinie 9-ej z rana, o 1-ej po południu i o 5-ej wieczorem.

Oznajmiając o tem Policji, polecam Kommissarzom cyrkułowym jak najczęściej przestrzegać:

a) ażeby w dni pogodne wszystkie ulice miasta bez najmniejszego wyłączenia, jednocześnie i jak najdokładniej w godzinach wskazanych były polewane - i

b) ażeby do polewania ulic używać o ile możności wody ze zwyczajnych studzien, a nie z rynsztoków.

Przytem uprzedzam, że jeśli gdziekolwiek polewanie ulic uskuteczniać się będzie wcześniej lub później zakreślonych godzin, bez szczególnej na to dyspozycji, lub dopełniać się będzie nieporządnie, albo wodą z rynsztoków, to oprócz najsurowszego ukarania stróża, właściciela domu, lub rządcy i miescowego uczątskowego naczelnika, odpowiedzialność spadnie i na Kommissarza.

Naczelnikowi Straży Ogniowej polecam zarządzić polewanie w czasie ustanowionym -Zjazdu, placów, alei i dróg szosowych. (Gaz. Polic.)

Kronika zagraniczna.

✕ *Z Wiednia* 8 b. m.—Korespondent „Timesa“ zapewnia w swoim dzienniku, że obecnie potrzebuje 40 złr. (21 rs) na opędzenie kosztów utrzymania w ciągu dnia jednego. Wiedeńczycy widocznie nie tylko ze skóry ale i z kości pragną swych gości obedrzeć.

Do najznakomitszych restauracji wystawowych należą: Freres Provenceaux z Paryża, Sacher z Wiednia Amerykańska i Ruska, w której sprzedają „szczy“ (kapuśniak, *delikates* dotąd w oryginale nieznany w Wiedniu, porcja po 50 cen. 30 kop.) Do restauracji braci Provenceaux codziennie z Paryża przysyłane są koleją żelazną transporta mięsa, ryb, owoców i win. Ceny w tym Lukullusowym przybytku dość umiarkowane.

Restauracji i garkuchni liczą tu na setki, jednakże ludzie wszystkich narodowości wolają chórem, że nigdy i nigdzie za tak wygórowane ceny tak źle ich nie karmiono. W większej części zakładów gastronomicznych bifsztyki są twarde jak podeszwy a drogie jak pasztety strasburgskie.

Naliczyłem w *Wurstelpraterze* (Prater-kiełbaskowy) aż cztery budynki w których pokazują „największego na świecie olbrzyma; sześć, w których przebywa najtłustsza na ziemi kobieta. I inne cuda można tam podziwiać za kilkanaście centów. Są tam Indyjanie z Ameryki żyjący surowem mięsem, są Lapończycy zasiadający do skromnej uczty z łojowych świeczek i człowiek połykający ogień, żelazo i... monetę.

Dla ułatwienia przechadzki po ogrodach i nawach, podobnie jak to było w Paryżu, dyrekcja Wystawy dostarczyła kilkaset krzeseł na kółkach do wożenia osób osłabionych. Niemcy umieją myśleć i rachować. Niech liczą byleby znaleźli płacących. Dotąd p. Schwartz smutnie może z poetą powtarzać:

„Pusto wszędzie, cicho wszędzie,
Co to będzie, cóż to będzie?“

Uwaga dla zgłodniałych i spragnionych. W restauracjach i traktjerniach po skonsumowaniu *darów bożych*, gdy kelner zbliży się do obrachunku należy uważnie patrzeć na ruch ołówka, którym kreśli cyfry. Kelnerzy wiedeńscy słyną z misternej kaligrafji cyfr: 0, (zero) np. umieją kreślić jak grubą jednostkę. 3 jak 5, i to tak szybko, że się tylko niby fryga w oczach miga. Na dodatek *na piwo*, jeśli się stale uczęszcza do jednej i tej samej restauracji wystarcza 5—10 centów. Kto się uchyla od tego haraczu, może być pewien, że podadzą mu zupę zimną, sztukę mięsa twardą, sos gorzki i t. p. delikatesy. Pomimo to, fagasy będą się doń uśmiechać jak gdyby mieli pełne buzie cukierków.

Czego ci Niemcy nie wymyślą! Jakiś znawca *żądz ludzkich* zebrał *miljon guldenów* gotówką w złocie, srebrze i banknotach i pokazuje ten skarb po 50 centów od osoby. W Paryżu pokazywano przed kilku laty w Banku francuzkim, sztaby złote i korzyść z tego wynikła ta, że się rozwinęło złodziejstwo kieszonkowe na niezwykłą skalę. Gapiących się na *złotego cielca* i Wiedniu będą operowali rzezimieszki jak baranów o złotych runach.–

Po ukończeniu Wystawy w jej gmachu (rotundzie) ma być urządzonym wielki średniowieczny Karuzell, przedstawiający „Powrót księcia Eugenjusza z pod Zenta i wjazd jego do Wiednia.“

W arenie dla widzów tego widowiska, pomieścić się ma 34,000 osób. W karuzellu zaś przyjmie współudział 1,060 ludzi i 750 koni. Zabawa ta ma kosztować tylko *miljon* guldenów. Stroje wykonane będą według wzorów współczesnych a zbrój dostarczą skarbce i gabinety publiczne i prywatne.

Dzienniki tutejsze ogłosiły list Wiktora Hugo do Redakcji paryzkiego dziennika „Corsaire“ który on nadesłał wraz ze 100 frankami dla pomnożenia funduszów na koszta wysłania robotników zdolnych i uczciwych z Francji na Wystawę do Wiednia.

Oto owe pismo. Panie Redaktorze! List twój otrzymałem i posyłam na cel pragniony mojego obola. Jestto rzeczywiście mój *grosz* wdowi. Do koła bowiem od świtu do nocy widzę wciąż wybladłe od głodu twarze i wyciągnięte zimne i drżące ręce moich ubogich braci. Odwoływanie się to do mnie o pomoc, duszę moją napełnia czcią dla nieszczęścia i radością niewysłowioną. Widocznie—jestem coś wart i jestem trochę kochanym. Wysyłać na Wystawę robotników francuzkich jestto rozszerzać horyzonty błękitne Francji. To korzyść, to potrzeba, to konieczność. Ściskam rękę twoją uczciwą.—„Wiktor Hugo.“

Gazety berlińskie donoszą o oryginalnym fakcie jakich towarzyszył przybyciu Następcy tronu niemieckiego do Wiednia. Kamerdyner księcia zapomniał zameldować 1,000 sztuk cegar hawańskich i wyżeł todresowy zwąchawszy je skonfiskował to paliwo kosztowne na korzyść austryjackiego fiskusu. Zdaje się jednak, że po wyjaśnieniu stanu rzeczy, cygara zostaną spopielone przez księcia i towarzyszów jego biesiad.

✕ *Kraków dnia 7go b. m.*— Arcy-Książe Karol-Ludwik, Protektor nowo uorganizowanej Akademji, po akcie inauguracyjnym, po południu, zwiedzał wszechnicę Jagiellońską. Po salach oprowadzał Arcy-Księcia pan Estrejcher bibljotekarz.

Arcy-Księciu przed odjściem ofiarował Rektor wszechnicy, zbiór drzeworytów i kodeks uniwersytetu po łacinie we wspaniałej oprawie. Z uniwersytetu dostojny gość udał się do kościoła katedralnego na Wawelu, a o 7mej wieczorem wyprawił obiad, na który zaprosił kilku członków akademji.

Obywatele m. Krakowa korzystając z posiadania w murach swoich Ministra Ziemiałkowskiego, a pragnąc uczcić jego zdolności i złożyć dowód zaufania, wydali dlań ucztę składkową w wigilję dnia otwarcia Akademji. Na uczcie tej zebrali się reprezentanci inteligencji, sztuk pięknych, oraz ludzie stojący na czele handlu, przemysłu. i t. d.

✕ W Krakowie uorganizowało się towarzystwo stenografów; dotychczas liczy ono blizko 20 członków. We Lwowie istnieją dwa towarzystwa podobne ale bardzo nieprzyjaźnie względem siebie usposobione. Zadaniem towarzystwa uorganizowanego obecnie w Krakowie ma być udoskonalenie stenografji i rozpowszechnienie jej tak w szkołach jak pomiędzy publicznością.

✕ *Ze Lwowa.*—W tych dniach odbyły się tu zaręczyny Margrabiego Wielopolskiego b. Prezydenta m. Warszawy z księżniczką Montenuovo bratanką hr. Neipperga Generała głównodowodzącego w Galicii. Księżniczka jest dziedziczką kilku miljonów florenów.

✕ Z Galicji z okręgu Skolego, włościanie wysłali do Wiednia kapelusze i czapki wyrobione z hubki (czyru) rosnącego na drzewach.— Mając przy sobie krzesiwo, można od takiej czapki zapalić sobie cygaro.

✕ P. Rychter, b. artysta sceny w Warszawie, przebywa obecnie we Lwowie zaproszony na gościnne występienia.

✕ Pani Moniuszkowa sprzedała partyturę: „Strasznego dworu“ dyrekcji teatru we Lwowie. Opera ta ma być tam niezadługo śpiewaną. Pana Cieślewskiego w partjach tenorowych zastępuje pan Wiktor Jaśiński.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

W zastosowaniu się do § 26 i 28 Ustawy, Rada Zarządzająca ma honor podać do wiadomości PP. Akcjonarjuszów, że w dniu 29 maja (10 czerwca) r. b., o godzinie 11-ej przed południem, w dworcu stacji głównej w Warszawie, odbytem będzie XV Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie Akcjonarjuszów.

Dla ważności powziąść się mających uchwał, Zgromadzenie winno być złożonem odpowiednio do przepisów § 26 Ustawy Towarzystwa.

Każdy akcjonarjusz zamierzający uczestniczyć wrzeczonem Zwyczajnem Ogólnem Zgromadzeniu, winien złożyć najpóźniej do godziny 3-ej po południu dnia 18 (30) maja r. b., akcje właściwe lub pożytkowe w liczbie najmniej sztuk czterdziestu, w Kassie Głównej Towarzystwa w Warszawie, lub też u jednego z niżej wymienionych domów handlowych, a mianowicie:

w St. Petersburgu: w Filji Warszawskiego Banku Handlowego, oraz u domu G. Sterky i Syn;

w Berlinie: w Filji Banku Kredytowego Środkowych Niemiec;

w Wrocławiu: w Kassie Zjednoczenia Bankowego Szlązkiego;

w Frankfurcie n. M.: u domu J. Weiller Synowie;

w Dreznie: w Banku Drezdeńskim;

w Lipsku: w Lipskiem Towarzystwie Dyskontowem;

w Amsterdamie: u domu Lippmann, Rosenthal et Comp.;

w Brukselli: u domu Brugmann Synowie;

w Londynie: u domu N. M. Rotschild and Sons;

w Krakowie: u domu Franciszek Antoni Wolff.

Akcje złożone być powinny przy załączeniu specyfikacji numerów tychże akcji, spisanej w trzech jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Jeden egzemplarz specyfikacji, po poświadczeniu przez Kassę, zwrócony będzie składającemu akcje, jako dowód przyjęcia depozytu; drugi egzemplarz pozostanie przy depozycie; trzeci zaś, opatrzony stemplem Towarzystwa, dołączonym zostanie do karty wejścia, jaka akcjonarjuszowi wydaną będzie.

Stosownie do tego specyfikacje depozytowe oznaczone będą numerami I, II i III.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem Ogólnem Zgromadzeniu jedynie za złożeniem specyfikacji numerem I oznaczonej i obejmującej pokwitowanie Kassy, która depozyt przyjęła.

Odpowiednio do § 26 Ustawy, akcjonarjusz może przelać służące mu na Ogólnem Zgromadzeniu prawo głosu na innego akcjonarjusza, udział w temże Zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa, dnia 25 kwietnia (7 maja) 1873 roku.
(2—3) —4136—

—*Dyrekcja dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.*—Od dnia 8 (20) Maja r. b. opłata frachtowa od ołowiu w bryłach, gęsiach i kawałkach, jakoteż walcowanego w rolach i rurach, oraz opłata frachtowa od kamieni wapiennych zniżoną zostaje przez zaliczenie: ołowiu, do klassy III, a kamieni wapiennych do taryfy specjalnej dla wapna.

Warszawa d. 28 Kwietnia (10 Maja 1873 roku.
(1—1) —4423—

INSTYTUT LECZNICZY ŚCIEŚNIONEM POWIETRZEM
D-ra **Wincentego Brodowskiego**
Nowy Świat Nr. 34 wprost Chmielnej
otwarty codziennie od 9-ej rano do 3-ej po południu.

Ściesnione powietrze używa się w chorobach następujących: w chronicznych zapaleniach błon śluzowych, nosa, ucha, krtani i przewodów oddechowych, w dychawicach tak nerwowych jak i pochodzących z rozedmy płuc, w chronicznych zapaleniach płuc, w wysiękach opłucnej powstałych z zapalenia takowej, równie też w kokluszu i początkach suchot.

Pod wpływem ścieśnionego powietrza odżywianie organizmu uskutecznia się daleko prędzej a zatem ze skutkiem używałem go w skrofułach, bladaczce i w cierpieniach nerwowych, powstałych z ogólnego osłabienia.

Dla leczenia ścieśnionem powietrzem są urządzone dwa gabinety; chorzy którzynie życzą sobie towarzystwa mogą siadywać osobno.

Przy tym Instytucie są urządzone Inhalacje i wanny lecznicze, a zatem chorzy z cierpieniami krtani i reumatycznemi mogą korzystać z takowych. O warunkach kuracji można się dowiedzieć na miejscu.—Dr. *Brodowski* mieszka przy Instytucie; przyjmuje chorych od 5-ej do 6-ej po południu. (7—12) —2473—

— **Główny skład wód mineralnych naturalnych F. Sokołowski przy aptece H. Kucharzewskiego Ulica Senatorska Nr. 480 wprost Miodowej.** — Oprócz poprzednio ogłoszonych pierwszych transportów tegowiosennych, nadeszły obecnie i resztujące wody, ze wszelkich przepisywanych w kraju naszym przez pp. lekarzy źródeł Francji, Belgji, Niemczech, Czech i Galicji i t. d. przeto rozpoczęwszy tegoroczną ekspedycję wód mineralnych mamy zaszczyt pp. Lekarzy i Szanowną Publiczność o tem zawiadomić. Przepisywane do użycia lekarskiego od roku zeszłego wody Vals wszelkich źródeł nadesłane zostały przez administrację tychże źródeł i utworzony został przez tę administrację Vals u nas skład główny ekspedycji dla Królestwa Polskiego i Gubernji zachodnich Cesarstwa; również po raz pierwszy nadesłaną została z Węgier woda Huniady Bitterwasser. Do wszystkich transportów oryginalne objaśniające broszury dołączone są bezpłatnie.

—4273— **H. Kucharzewski** Magister farmacji.

PRZEGLĄD Wystawy Powszechnej Wiedeńskiej,

w zakresie Rolnictwa i Przemysłu Rolniczego

Pod tym tytułem, wychodzić będzie w czasie trwania Wystawy, dzieło prenumerowane w prowincjach Polskich, w obrębie Cesarstwa Rossyjskiego, Austrjackiego i Niemieckiego, zawierające opisy i illustracje wyszczególniających się na Wystawie przedmiotów. **Redakcja tego Przeglądu, przyjmuje do umieszczenia: ogłoszenia, adresa, cenniki i drzeworyty, znaczniejszych fabryk i zakładów przemysłowych.**

Panowie Fabrykanci, Wystawcy i Kupcy,

życzący sobie umieścić swoje ogłoszenia, raczą się zgłaszać do Kantoru Składu Narzędzi i Machin W-go Goldenringa, ulica Miodowa Nr 5. —4239 3—6

Od r. 1868 istniejący

ZAKŁAD LECZNICZY DLA KOBIET

D-rów **Rogowicza** i **Bernharda**, *w Warszawie, Aleja Ujazdowska Nr. 14.*

Przyjmuje osoby ciężarne, jako też dotknięte wszelkiemi chorobami kobiecemi oprócz zaraźliwych. Dla osób potrzebujących tajemnicy, takową ustawa Zakładu w zupełności zapewnia. Opłata za utrzymanie i leczenie wynosi: w pokojach oddzielnych dla jednej osoby po rs. 3, w pokojach wspólnych dla dwóch osób po rs. 2 dziennie od osoby. Szczegółowe objaśnienia na miejscu. (4 6) —3546—

CIECHOCINEK.

Zawiadamiam WW-nych Panów Doktorów, jak również i Szanowną Publiczność, iż z dniem 20 Maja, otwartą zostanie Apteka w Ciechocinku, którą zaopatrzyłem we wszelkie środki lekarskie, lekarstwa specjalne zagraniczne i wody mineralne, bezpośrednio ze źródeł sprowadzane—i że takowe sprzedawać będę po cenach praktykowanych w Warszawie. Przy Aptece będzie utrzymywaną **Serwatka**, codziennie świeżo przyrządzana; oraz woda nasycona gazem Kwasu Węglanego, którą to dodawać się będzie do solanki Ciechocińskiej, stosownie do zaordynowania Lekarzy.

Solankę nasyconą gazem Kwasu Węglanego w butelkach, oraz Ług i Szlam na żądanie ekspedjować będę.

Właściciel Apteki,

—4305— **Stanisław Gębczyński.**

CYGARA HAWAŃSKIE IMPORTOWANE

po rs. 8 za 100 sztuk

Nadeszły do Składów

C. J. Freund,

Krakowskie-Przedmieście Nr 415/15 i Bielańska, róg Tłomackiego Nr 600/1. 3—5 — 4138 —

Skład Owoców i Delikatesów

J. STRUBISZEWSKIEGO

ulica Senatorska, wprost W-go Dobrycza

Otrzymał w tych dniach **Kawior** świeży Astrachański i ryby, które dotąd nie są znane Warszawie, pod nazwą **Białorybiec** wędzony, jakoteż i **Winogrona** Hiszpańskie. Tamże potrzebni są **Uczniowie.** 4—4 —4184—

CHUSTKI PÓŁBATYSTOWE

zwane CHIŃSKIE,

białe i kolorowe, po kop. **14, 18 i 22½**, poleca w znacznym wyborze

BAZAR WARSZAWSKI.

Miodowa Nr 4 (1-sze piętro). 4331

Obicia Papierowe

ROLETY DO OKIEN I CERATY

NAJTANIEJ,

W SKŁADZIE

Seweryna Mazur iS-ki.

Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza. (4 0) —3449—

Zmieniłem Lokal pod Nr 79 nowy, ulica Krakowskie Przedmieście, naprzeciw gmachu Zachęty sztuk Pięknych na 1 szem piętrze od frontu i wydaję Wieczory Tańcujące codziennie, w nowo wyrestaurowanych salonach.

Hipolit Ziemiński,

— 3293 — b. Tancerz Teatrów Warszawskich.

NA ŻYCIE,

czyli kapitały płatne po przeżyciu pewnej oznaczonej liczby lat, kapitały pośmiertne, posagi, emerytury, gwarancje dla wierzycieli, koszta pogrzebowe; ubezpiecza agent specjalny **A. Śmiechowski.** Senatorska Nr 15.—Tamże przyjmują się ubezpieczenia od Ognia i Gradobicia. 4112 3—6

Rekomenduje Guwernantki, Guwernerów i Bony,

ADELA GŁADYSZEWSKA.

Ulica Marszałkowska Nr 1370/73, dom Karola Martwicha, wprost Zielonego Placu, w podwórzu na dole. —4280 2 6

W DOBRACH ORDYNACJI ZAMOJSKIEJ GUB. LUBELSKIEJ

są do wydzierżawienia na lat 24

następujące folwarki:

W powiecie Tomaszowskim:

1) **Folwark Swidy**, ogólnej przestrzeni około dziesiatyn 155 (morgów 310) odległy od miasta powiatowego wiorst 9.

2) **Folwark Ulów**, ogólnej przestrzeni około dziesiatyn 105 (morgów 210), odległy od miasta powiatowego wiorst 7.

3) **Folwark Pasieki**, ogólnej przestrzeni około dzies. 90 (morgów 180), odległy od miasta powiatowego wiorst 3.

W powiecie Biłgorajskim:

4) **Folwark Rybnica**, przestrzeni ogólnej około dzies 210 (morgów 420), odległy od miasta powiatowego Tomaszowa wiorst 14

W powiecie Krasnostawskim:

5) **Folwark Wysokie**, z folwarkiem filjalnym Józefin, przestrzeni ogólnej około dzies. 575 (morgów 1150) odległy od miasta Lublina wiorst 28; a od miasta Krasnegostawu wiorst 28.

6) **Folwark Przymiarki**, przestrzeni ogólnej o koło dzies. 210 (morgów 420), odległy od miasta powiatowego wiorst 25, a nadto w powiecie Zamostskim we wsi Zwierzyńcu, w odległości od miasta Zamościa wiorst 26, jest do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca roku bież. **Dystylarnia i Likiernia** z odpowiedniemi budowlami, meszynerjaami i rekwizytami fabrycznemi.

Mający chęć zadzierżawienia, którego z powyższych folwarków, winien złożyć piśmienną deklarację na folwarki pod numerami 1, 2, 3 i na Dystylarnię do Rządcy Klucza Zwierzynieckiego, zamieszkałego we wsi Zwierzyńcu, gdzie stacja pocztowa. Na folwark pod Nr 4, do Rządcy klucza Księżpolskiego, zamieszkałego we wsi Majdanie Księżpol skim, odległej o wiorst 10 od stacji pocztowej Biłgoraj, a na folwarki pod numerami 5 i 6, do Rządcy klucza Godziszowskiego, zamieszkałego we wsi Godziszowie, odległej o wiorst 10 od stacji pocztowej Janów, u których to Rządców, jakoteż w Biurze Kontroli u Zarządu Ordynacji Dóbr Zamoyskich w Warszawie pod Nrem 472, bliższe wiadomości o warunkach dzierżawnych udzielone być mogą. (3—3) —3143—

Jest do sprzedania:

z wolnej ręki i bez pośrednictwa faktorów, z obu inwentarzami, **posiadłość Ziemska** „Dołecko," o wiorst 12 od miasta Skierniewice położona, rozległości dzies. 450 (morgów trzysto-pręgowych 900), w liczbie tych: lasu i zagajników dzies. 180 (morgów 360), łąk 1-szej klassy i pastwisk dzies. 58 (morgów 116), gruntu ornego i ogrodów dzies. 212 (morgów 424). Płodozmian 9-cio polowy, pola obecną rotacją objęte, wynawożone, starannie uprawne i co do morgi obsiane. Dwór obszerny murowany, z ogrodem, nad rzeką Rawką. Warunki sprzedaży przedstawi właściciel kupującemu na gruncie, po dokładnem zbadaniu przez tegoż, natury pól i stanu gospodarstwa w ogóle. —4372—2—3

Znaczna ilość

SOKU

Malinowego, Wiśniowego i Cytrynowego, takowy sprzedaje się na garnce, butelki kwartowe i półkwartowe, oraz w mniejszych buteleczkach, z czem poleca się Fabryka Dessero-wych Cukierków, Karmelków i Czekolady **J. Janowskiego**, ulica Senatorska, Nr 1, dom W-go Dobrycza. — 3947

HANDEL FUTER i CZAPEK

J. SCHNEIDER.

1-szy SKŁAD. Bielańska Nr 597 (13).

2-gi SKŁAD. Krakowskie-Przedmieście Nr 415 vis à vis pomnika ks. Paskiewicza.

Przyjmuje tak **FUTRA**, jak i wszelkie rzeczy podlegające zepsuciu od moli na letnie przechowanie. Prócz tego Skład 2-gi na Krakowskiem-Przedmieściu, zaopatrzony został w znaczny dobór **Czapek i Kapeluszy**, a to po cenach bardzo umiarkowanych. —3673— (6 6)



Zaszczycona trzema nagrodami na wystawach Przemysłowych: w Paryżu 1867 roku, w St. Petersburgu 1870 roku, i w Paryżu 1872 roku.

Fabryka Kapeluszy Mężkich

TEODORA WEJGT

przy ulicy Królewskiej i Krak.-Przedm. Nr 412a dom Beyera, poleca wyroby własnej fabryki z wyborowych materjałów i doskonałej roboty, poleca również znakomity wybór **Kapeluszy zagranicznych** najrenomowańszych fabryk francuzkich i angielskich. Kapelusze filcowe, materjalne, tybetowe, rypsowe, alpagowe, płócienne i t. p. na obecną i letnią porę. Praktyczne kapelusze do podróży, oraz Pudła skórzane do podróży. 4 6 4124

WODY I OCTY TOALETOWE

Eau de toilette Imperatrice, à la Glycérine, aux Violettes de Parme, de Portugal. Rimmel's Britanic Water, Oriza Hay, Vinaigre de Bully, Vinaigre Balsamique et Aromatique, Rimmel's toilet vinegar i różne inne, z fabryk: **Lubin Legrand, Société Hygienique, Violet, Atkinson**, tak wody jak i octy toaletowe od **kop: 60** flaszka do najdoskonalszych gatunków.

W HANDLU PERFUMERJI

W. B. Śniechowskiego,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 8.

(5—6) — 641 —

Gorsety w wielkim wyborze od 65 kop. do rs. 2 kop 70, Kołnierzyki w najświeższym guście, Bareże po 35 kop. łokieć; Perkaliki z najpierwszych ruskich fabryk po 14 kop.; również zaopatrzony został w towary wełniane Kamloty, Bielizne stołową, Ręczniki, Negliżyki, Kokardy fantazyjne, Żaboty, Kamizelki, Treny czyli pół Krinoliny, Rotundy i Kaftaniki włóczkowe; przyjmuje wszelkie obstalunki, które wykończa w najkrótszym czasie w Magazynie H. Strauss, przy ulicy Granicznej, czwarty sklep od rogu Żelaznej bramy. 6 6 — 3802 —

Do Składu Stanisława Baumann,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:

Cementu Portland Angielskiego Robbins et Comp. z Londynu

Cegły i Gliny ogniotrwałej.

Koksu i Węgli kamiennych i kowalskich, oraz

Tektury smołowcowej i **Blachy** żelaznej do krycia dachów. — 3068 (9—0

KANTOR BANKIERSKI

MAURYCEGO NELKEN.

w Warszawie:	w Petersburgu:
na Krakow.-Przedmieściu Nr 77.	na Newskim Prospekcie, Nr 14.

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i papiery publiczne, tak krajowe jak i zagraniczne po kursie dziennym.

Wystawia przekazy i akredytywy na domy bankierskie w główniejszych miastach Europy i miejscowościach kuracyjnych.

Sprzedaje Ruską 5 procentową Pożyczkę Premjową na terminowe wypłaty.

Na zbliżający się sezon kuracyjny, Kantor zaopatrzony został w różne monety zagraniczne.

Wszelkie zlecenia w zakres bankierski i wekslarski wchodzące, Kantor za umiarkowaną prowizją jak najakuratniej wypełnia. 5—6 — 3753 —

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."— Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою. (Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 101.

Dnia 17 Maja *Sobota.* *Dnia 5 (17) Maja 1873 roku.*

Z dniem 1 Lipca r. b. wychodzić zacznie pismo codzienne pod tyt.:

WIEK

GAZETA POLITYCZNA, LITERACKA I SPOŁECZNA.

Przedpłata w **Warszawie** wynosi **rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50 kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.** Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Pocztą w **Cesarstwie i Królestwie rocznie rs: 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3.**

Prenumerować można w Warszawie w Kantorze Drukarni „**WIEKU**“ (**Jana Noskowskiego**), ulica Długa Nr 6, dokąd także wszelkie przesyłki pieniężne z prowincji adressowane być winny, oraz we wszystkich kantorach pism perjodycznych, oprócz tego na prowincji w miastach gubernjalnych Królestwa, w księgarniach i ustanowionych na ten cel kantorach. Za granicą na stacjach Pocztowych. (8-8) — 3389 —

MACAULAYA
DZIEJE ANGLJI, TOM I.

w przekładzie polskim pod kierunkiem

Professora A. Pawińskiego.

Wydane zostaną w 10 tomach w ciągu roku.

Cena każdego tomu oddzielnie bez przedpłaty na następny w Warszawie kop. 70, czyli złp. 4 gr. 20.

„ na prowincji, w Królestwie i w Cesarstwie z przesyłką pocztową kop. 80, czyii złp. 5 gr. 10.

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA.

Jeżeli która z nauk żywsze w czytelniku obudzić może zajęcie i odsłonić jest w stanie głębsze tajniki życia człowieka, oraz całych społeczeństw, to zaiste tylko historja, owa poważna księga minionych wieków, którą Cyceron słusznie mistrzynią życia nazwał. Te skarbnica ubiegłych pokoleń wzbogacając umysł człowieka, stawia go na wysokosci doświadczenia zdobytego przez ludzkość w ciągu tysięcy lat jej istnienia. Do tej księgi zagląda każdy, co zdać chce sobie sprawę ze swego stanowiska, jakie zajmuje w obec społeczeństwa i ludzkości. Długo czekały nowsze wieki na takiego mistrza, coby umiał, jako owi nieśmiertelni pisarze starożytni: Tucydydes, Liwjusz i Tacyt, wysnuć artystycznie wątek opowieści na tle głębszego filozoficznego poglądu. Na tej wysokości przez nikogo z nowszych jeszcze niedoścignionej, stanął tylko Macaulay. Dość przypomnieć to głośne wielkiego historyka imię, by każdego skłonić do rozczytywania się w dziejach Anglji. Wprawdzie to odległa od nas kraina, ale wieki przez Macaulaya przedstawione tak blizkie, iż ścisłemi ciągle jeszcze jesteśmy z niemi połączeni węzłami.

Słusznie powiada w Gazecie Warszawskiej sprawozdawca na pierwszą wiadomość o mającym się ukazać przekładzie polskim Macaulaya, jako niemasz ciekawszej powieści, romansu, dramatu, nad opowieść Macaulaya o dziejach Anglji. Jakoż słusznie, ale dodajmy, że to nie romans albo dramat zmyślony, lecz prawdziwy, krwią pokoleń pisany. Macaulay od dziś dnia, przyswojony naszej literaturze, stanie na porządku dziennym, będzie przedmiotem żywych rozpraw we wszystkich kółkach, domach i salonach, gdzie jak to nikomu obcem nie jest, od pewnego czasu dyskusja o przedmiotach z literatury i sztuk pięknych znowu tak wydatne zajęła miejsce.

O taniości i ozdobnej szacie (nowe czcionki tak zwane elzewirskie) wydawnictwa, jak niemniej o starannym przekładzie nasze dzienniki, jesteśmy pewni, wydadzą jednomyślny sąd i ze szczerem poparciem klassycznego dzieła, pośpieszyć nie omieszkają. — 3405 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

otrzymała następujące świeże nowości na skład główny:

Chardon ks, Pamiętniki Anioła Stróża Pelplin, 1872 r. kop. 60.
Dycalp John of., Fanaberje Pana Starosty z pism pośmiertnych Warszawa 1873 r. kopiejek 30.
Ejsmont F. M, Odgłos z Polesia w 2-ch częściach. Kijów 1872 r. rs. 1 kop 20.
Krzyżanowski Stan.. Rocznik dla archeologów, numizmatyków i bibljografów polskich na rok 1870. Kraków 1873 rs. 1 kop. 50.
Kto to jest Chrystus Warszawa, 1873, kop. 20.
Łoziński Wład:, O towarzystwie Lwowskiem przy schyłku XVIII stulecia. Odczyt publiczny. Lwów 1872, kop; 35.
Reichmann Bronisław., Teorja Darwina i hypotezy Hackela w treściwym zarysie. Rzut oka na kwestją pochodzenia gatunków. Warszawa, 1873, kop. 45.
Rykaczewski E., Listów Marka Tullijusza Cycerona ksiąg ośmioro. Tom 1-szy. Poznań 1873, rs. 2:
Szczerbowicz Wieczór, Sztuka kochania i lekarstwo na miłość. Studjum z literatury rzymskiej. Warszawa, 1872, kop. 40.
Trylski Aleksander, Wełnictwo czyli nauka o przymiotach i wadach wełny. Z drzeworytami w tekscie i tab. litogr. Warszawa, 1873, rs. 1 kop. 20.
Zaleski Wiktor, Poezje. Warszawa, 1873 r-
Zebrowski Teofil Bibljografia piśmiennictwa Polskiego z działu matematyki i fizyki, oraz ich zastosowań na obchód czterechsetnej rocznicy urodzin Kopernika. Kraków, 1873, rs. 3 kop. 60.
Schreder F.. Galop chromatique de List pour le Piano arrangè pour la danse, k. 45
Masalski Ces., Prince. Salonette Merceau de Salon, pour Piano, kop. 30.

6—6) — 3080 —

KSIĘGARNIA
Gebethnera i Wolffa

otrzymała na skład główny świeżo wyszłe dzieło pod tytułem:

WEŁNICTWO

czyli nauka o przymiotach i wadach wełny

przez

ALEKSANDRA TRYLSKIEGO

z drzeworytami w tekscie i tablicami litografowanemi.

Cena Rs. 1 kop. 20.

(6—6) — 3077 —

KSIĘGARNIA GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymała na skład główny

DZIEŁA KAZIMIERZA BRODZIŃSKIEGO,

których obecnie wyszedł tom III, zawierający: O klassyczności i Romantyczności (1818). - Literatura Polska 1822—1823)

Warunki prenumeraty:

Za 5 tomów rs. 6; w ozdobnej oprawie, rs. 8 kop. 40. Pocztą rs. 7 k. 50, w oprawie rs
6—6) — 3078 —

W dniu 11 (23) Maja 1873 r. od godziny 5 po południu rozpoczynając, w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549, przy ulicy Długiej w Wydziale II, sprzedane zostaną w drodze beneficjalnej place do massy upadłości Juljana Lipkau należące, frontem od 3 ulic: Pięknej, Marszałkowskiej i Koszyki położone, Nr 1666 literami E, F, G, H, J, K, L, M, oznaczone w 8 oddziałach czyli częściach, mianowicie:

1) Plac część lit. G, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Pięknej położony, zawierający frontu od ulicy Pięknej łokci 93 i od ulicy Marszałkowskiej łokci 72, a razem rozległości ł. kw. 5,580, licytacja tej części placu zacznie się od summy rs. 2,906 k. $87\frac{1}{2}$.

2) Plac część lit. F, od ulicy Pięknej położony: frontu łokci 51, głębokości łokci 106, a całej rozległości łokci kwadratowych 5,470 obejmujący—licytacja tej części placu zacznie się od summy r. 1672 k. $37\frac{1}{2}$.

3) Plac czyli część lit. E, od ulicy Pięknej położony, frontu łokci 51, głębokości łokci 106, a całej rozległości łokci kwadratowych 5 470 mający, licytacja tej części placu zacznie się od summy rs. 1,672 k. $37\frac{1}{2}$.

4) Plac część lit. M, od ulicy Pięknej położony, frontu łokci 51, głębokości łokci 106, a całej rozległości łokci kwadratowych 5,470, obejmujący,—licytacja tej części placu, zacznie się od summy rs. 1,758 k. $62\frac{1}{2}$.

5) Plac część lit. H, od ulicy Marszałkowskiej położony, frontu łokci 51, głębokości łokci 63, a całej rozległości łok. kwadratowych 3,256 obejmujący, licytacja tej części placu zacznie się od summy rs. 1,659 k. $37\frac{1}{2}$.

6) Plac część lit. J, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Koszyki położony, zawiera frontu od ulicy Marszałkowskiej łokci 60, a od ulicy Koszyki łokci 69, a całej rozległości razem łokci kwadratowych 5,757 zawierający—licytacja tej części placu, zacznie się od summy rs. 2,941 k. $37\frac{1}{2}$.

7) Plac część lit. K, od ulicy Koszyki położony, frontu ł. 86, głęb. ł. 62. a całej rozległości ł. kw. 6,400 obejmujący—licytacja tej części placu, zacznie się od summy rs. 1,964 k. $87\frac{1}{2}$.

8) Plac część lit. L, od ulicy Koszyki położony, frontu łokci 72. głębokości łokci 99, a całej rozległości łokci kwadratowych 7,276 obejmujący, a licytacja tej części placu zacznie się od summy rs. 2,317 k. $67\frac{1}{2}$.

Do licytacji każdego z powyższych placów, trzeba złożyć na wadjum rs. 500. Bliższa wiadomość w Kancellarji Podpisarza Trybunału Cywilnego Wydziału II-go w Warszawie i u Juljana Czajkowskiego Adwokata, w Warszawie pod Nrem 549a, przy placu zwanym Krasińskich zamieszkałego. —4238—2—2

Zarząd NAJWYŻEJ zatwierdzonego w dniu 31 Maja 1872 roku

PÓŁNOCNEGO TOWARZYSTWA
UBEZPIECZEŃ
I PRZYJMOWANIA NA SKŁAD TOWARÓW,
Z WYDANIEM WARRANTÓW,

z Kapitałem Zakładowym

3,000,000 Rub. sreb.

Ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że z powodu zrzeczenia się przez poprzedniego Generalnego Agenta w Królestwie Polskiem dalszego prowadzenia rozpoczętych w kraju tutejszym czynności Towarzystwa, poruczono:

Generalną Reprezentację na Królestwo Polskie
Wielmożnemu M. A. DOBROLUBOW.

Na zasadzie prawnego pełnomocnictwa, W-ny Dobrolubow rozpoczął prowadzenie wszelkich czynności Północnego Towarzystwa w Królestwie i załatwiać będzie wszystkie interessa Agentury miejscowej. W skutek tego przyjmować będzie ubezpieczenia wszelkiego rodzaju, jako to: a) **od pożaru, ruchomości i nieruchomości, tak miejskich, jakoteż fabrycznych i wiejskich**; *b)* **od strat i uszkodzeń w drodze statków parowych i innych, również jak towarów i jakiegokolwiek rodzaju frachtów**, i *c)* **przyjmowania, na mocy oddzielnie wydać się mającej instrukcji, na przechowanie w składach Towarzystwa towarów i wydawanie na takowe warrantów.**

Kantor Generalnej Agentury mieści się obecnie przy ulicy Miodowej pod Nr 492, nowy 9, w pałacu dawniej Arcybiskupim; zaś od dnia 8 Lipca r. b. przeniesionym zostanie bliżej środka miasta, o czem w swoim czasie pisma publiczne donieść nie omieszkają.

Podając o tem do wiadomości powszechnej, **Zarząd Północnego Towarzystwa nie uważa potrzebnem wdawać się w jakiebądź reklamy,** lub obiecywanie taryfy premiów, niższej od pobieranej w innych Towarzystwach Ubezpieczeń; **polegać bowiem może w zupełności na uznaniu ogółu,** jakie zjednać sobie muszą niechybnie prawość jego działań i wyższe cele społeczne, które Towarzystwo Północne we wszystkich stosunkach swoich sobie zatknęło.

Prezes Zarządu **B. Kokorew**. Członkowie: Rzeczywisty Radca Stanu **Kenig** Radca Kollegjalny **Byczkow**, Assesor Kollegjalny **Sawicz**, Rzeczywisty Radca Stanu **Baszczerski**, Główny Dyrektor Radca Kollegjalny **Bekman**, Inspektor Towarzystwa **W. Resz.** 4 9 — 4322 —

Sklepik Wiktuałów,
Kramarszczyzny i Materjałów Piśmiennych,

do sprzedania w każdym czasie pod Nrem 19, ulica Żórawia. — 4204 2—3

Potrzebną jest

Panna Służąca

na prowincję, znająca krawiecczyznę i szycie bielizny. Wiadomość: Marszałkowska i róg Złotej Nr 43, mieszkania 2. 4 — 4397 —

„THE LITTLE WANZER"

Patentowane Maszyny ręczne do szycia podwójnie stebnujące, do użytku familijnego a do których daje się z łatwością zastosować przyrząd pedałowy.

Cena rs. 35

oraz

Maszyny ręczne do szycia tegoż systemu, lecz większe i silniejsze dla Krawców i tym podobnych rzemieślników.

Cena rs. 40.

Z Fabryki

R. M. WANZER & COMP.

w HAMILTONIE,

ONTARIO CANADA w AMERYCE.

NAUKA BEZPŁATNA, PRZEWODNIKI W JĘZYKU POLSKIM;

Główna Agentura na Królestwo Polskie

U LEOPOLDA KNOLL

w WARSZAWIE

ulica Czysta, Nr 6, dom Bauerfeinda

zaś w innych miejscowościach Królestwa sprzedaż odbywa się

1. W Lublinie u PP. St. Strejbel i Syn.
2. W Łodzi u Pana Ottona Szwetysz.
3. W Petrkowie u Pana Józefa Grabowskiego.
4. W Kutnie u Pana Wł. Tuszyńskiego.
5. W Hrubieszowie u P. T. Pawłowskiego.
6. W Płocku u Pana K. Karpińskiego.
7. W Radomiu u P. S. Żukowskiego
8. W Łomży u P. E. Krause.
9. W Siedlcach u PP. S. Jezierskiego et Gadomskiego.

(4 - 6) — 3495 —

PERKALIKI RUSKIE

gustownych i wytwornych deseniach z celniejejszych fabryk Petersburskich i Moskiewskich, znajdują się w wielkim wyborze w Magazynie Ruskim, przy ulicy Niecałej. w domu JW-go Witkowskiego, oraz na Nowym-Świecie Nr 19, między ulicą Chmiel- i Aleą Jerozolimską: (5 – 6) — 3826 —

Jeneralny Agent Oryginalnych Amerykańskich

MASZYN DO SZYCIA

Amasa B. Howe'go, Grover'a & Backer'a, Taylor'a, Philadelpe i Johns'a

D. GROSSMANN

dawniej **KOENIGSBERGER & Comp.**

ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Poleca Szanownej Publiczności, wyż wymieniene systemy, jak również wielki wybór maszyn: **Wheelera et Wilsona, Eliasa, Howe'go** Junior, **Orth'a, Mansfelda, Singera, Calebaut'a, Willeoxa, et Gibbsa,** które po cenach bardzo umiarkowanych sprzedaje.

Maszyny na stolikach dwunitkowe, od **rs. 35.**
Maszyny ręczne dwunitkowe. od **rs. 30.**
Maszyny ręczne jednonitkowe, od **rs. 12.**

Nauka szycia bezpłatna.— Gwarancja dwuletnia.— Posiadam **własny** warsztat, przyjmuję wszelkie reparacje Maszyn do szycia.

Nici, Jedwab', Oliwa, Igły do wszystkich systemów maszyn po bardzo umiarkowanych cenach.

Podwiązki Amerykańskie metalowe (Ventilated Garter), od **kop. 75** do **rs. 2 kop. 25.** 33—0) — 277 —

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż podejmuję się wszelkich robót **krycia dachów** różnym materjałem, a mianowicie: blachą żelazną, cynkową, tekturą smołowcową, holzcementem, oraz **Asfaltowania chodników**; nadto posiadam znaczny **skład** tektury, lakieru i smoły asfaltowych, oraz gwoździ wszelkiego gatunku. Za trwałość robót i materjałów, oraz przystępne ceny poręczam.

Maczewski,

ulica Żelazna w Włocławku.

3 – 6 — 4078 —

SKŁAD WIN SZAMPAŃSKICH

z Fabryki

C. W. SCHWEINFURTH W RYDZE.

Jakóba Wolter

W WARSZAWIE.

Krakowskie-Przedmieście, Nr 52

dom W-go Fajansa. 3 – 6 — 4098 —

DOM SPEDYCYJNO-KOMISSOWY
Jan Hr. Ledóchowski

ulica Długa, Numer 30.

Ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Właścicieli owczarń, iż tak jak w latach poprzednich, przyjmować będzie **wełnę** w komis do sprzedaży, na którą udziela zaliczenia. osobom znanym kantorowi. Odstawa wełny przed dniem 12 Czerwca jest pożądaną i konieczną. 2 6 4357

Do niżej wymienionego Kantoru

nadszedł świeży transport

WYKSATYNY

czyli

TKANINY nieprzemakalnej i nieplamistej

w następujących gatunkach, a mianowicie:

1. **Obrusy, Serwety** w różnych wymiarach i najgustowniejszych deseniach między któremi są także **Serwety z szachownicami** bardzo praktyczne i ozdobnej powierzchowności.

2. **Obicia na meble i wewnątrz powozów,** niedostępne dla moli i kurzy, najrozmaitszej barwy, tak gładkie jak i w desenie, naśladujące do złudzenia ryps; cena takowych od 90 kop. do rs. 1 kop. 45 za 1 łokieć, szerokości od 1¾ do 2 łokci.

3. **Halki, fartuchy duże kuchenne, oraz damskie i dziecinne, Bluzki, Śliniaczki i Torebki dziecinne,** podług najmodniejszych krojów, w różnych wymiarach i deseniach, po cenach nader przystępnych. Jest także wyksatyna w różne desenie, oraz **czarna Moare antique** na halki lub fartuchy, po cenie za 1 łokieć szeroki 2 łokcie kop. 90 do rs. 1. Nadto **wyksatyna jedwabna czarna,** której 1 łokieć mający szerokości 1 łokieć, kosztuje rs. 1.

4. **Wyksatyna na burki, palta damskie i męzkie, oraz na czapki,** w kolorach, czarnym, brunatnym i innych; cena za 1 łokieć szeroki przeszło 1 do 2 łokci stosownie do gatunku od 90 kop. do rs. 1.

5. **Wyksatyna na prześcieradła, na podkłady dla chorych lub dzieci, na obicie ścian** w celu niedopuszczenia wilgoci i t. p. Cena za 1 łokieć szerokości przeszło 1¾ łok. po kop. 50 i wyżej.

6. **Wyksatyna gruba na pokrycie powozów, namiotów, wozów frachtowych i na wyroby rymarskie, na pokrycia kozłów, lub na fartuchy kuczerskie, na walizy, sakwojaże,** na różne **futerały** i t. d., zastępująca zupełnie co do mocy skórę, cena za 1 łokieć od 45 kop. do rs. 1.

7. Są także **gotowe brezenty, czyli opony lub płachty** różnych wymiarów, na pokrycie wełny, cukru lub innych towarów dla ochrony od deszczu.

W tymże **Kantorze** znajdują się

CHODNIKI AMERYKAŃSKIE

czyli wązkie dywany z nowego włókna „**Długa**" uznane przez St. Petersburskie Towarzystwo Ekonomiczne jako najdogodniejsze co do mocy i praktyczności w domowem zastosowaniu, odznaczające się przytem gustowną powierzchownością i bardzo umiarkowanemi cenami, to jest od 30 kop: za 1 łokieć.

Intereresanci raczą się zgłosić do **Kantoru Agentury Wyrobów Przemysłowych** pod firmą **SAMUELA LEWENBERGA przy ulicy Żabiej Nr 1,** w podwórzu na dole, który posiada **wyłączną agenturę** powyższych patentowanych wyrobów **na całe Królestwo Polskie** i sprzedaje takowe **po cenach fabrycznych.**

Handlującym odstępuje się stosunkowy **rabat.**

Obstalunki na prowincję przyjmują się nie mniej od rs. 20. Wszelkie listowne zapytania przesyłane do **Kantoru,** powinny być stosownemi markami na odpowiedź zaopatrzone. **Kantor** otwarty codziennie od godziny 9 rano do 5 wieczorem. (3 – 6 . — 4299 —





Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepianów i Pianin Zagranicznych **L. Fraenkla,** przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr nowy 2-gi, **Fortepian** mahoniowy, bardzo mało używany, z fabryki Kralla i Seidlera o 7-u oktawach, z blatem metalowym i 4-ma szprejcami, nowego fasonu, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę, oraz **Fortepian** mahoniowy używany, o 7-miu oktawach z 3-ma szprejcami, w jak najlepszym stanie, z tonem pełnym i silnym za rs. 140. Nowe Paki do fortepianów i pianin są do sprzedania po przystępnych cenach. 3 3 — 4261 —

GŁÓWNY SKŁAD PAPIERU
FABRYKI MIRKOW

przy ulicy Senatorskiej Nr 471B (nowy 28), obok Resursy Kupieckiej.

Posiada znaczny wybór różnych gatunków **Papieru** drukowego, konceptowego, kancellaryjnego i listowego. Tamże Administracja tejże fabryki przyjmuje od godziny 9 do 4 po południu wszelkie obstalunki i zamówienia na papier. 3 6 — 3728 —

MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH

pod firmą

Ferdynand Car,

egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu JW. Hr. Krasińskich, a następnie na Nowo-Senatorskiej ulicy, po wyprzedaży wszelkich ubiorów został zamknięty na parę miesięcy, a to z powodu mego wyjazdu za granicę dla zakupu świeżego i modnego towaru, jakoteż i po najmodniejsze fasony okryć i sukień damskich. Obecnie zaopatrzywszy swój skład w tego rodzaju materjały, któremi po najprzystępniejszej cenie służyć Szanownym Damom będę i za dobroć materjału i wykończenie gwarantuję, otwieram na nowo Magazyn przy ulicy Miodowej wprost Sądu Appelacyjnego Nr 15 nowy, z którym mam zaszczyt polecić się Szanownym damom.

7 24 — 4016 — Z uszanowaniem **Ferdynand Car.**

TYNKTURA NA ODCISKI!!!

W jednej chwili zmiękcza twardość odcisków i pozbawia zupełnie bólu bez żadnych uszkodzeń ciała. Flaszeczka jedna wystarcza na kilkaset razy i sprzedaje się po 25 kopiejek. Maść na odciski po 30 kop. słoik, poleca operator **Michelsohn** patentowany przez Radę Lekarską St. Petersburską, w swoim mieszkaniu przy ulicy Bonifraterskiej Nr (1812), lokalu Nr 15. NB. Kto sobie życzy żebym ja mu wyjął odciski swoją chemiczną metodą, bez użycia ostrych narzędzi, może mnie wezwać do siebie. (3 3) — 3775 —

Jest do sprzedania pod dogodnemi warunkami

KOLONJA,

odległa od Warszawy 6 wiorst, w pięknej miejscowości, otoczona lasami, gleba pszenna, zabudowanie dobre, z pięknym i korzystnym ogrodem owocowym, oraz z znaczną i korzystną pasieką, z inwentarzem żywym i martwym lub bez. Bliższa wiadomość w Księgarni Celsa Lewickiego przy rogu ulic Krakowskiego-Przedmieścia i Hr. Berga.

FABRYKI

znajdą przybory wszelkiego rodzaju po cenach najtańszych, u

H. Somya w Warszawie,

ulica Marszałkowska Nr 41.

— 4196 — 2 — 0

(Patrz dodatek II-gi).

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO N. 101.

Dnia 17 Maja 1873 roku. — Sobota. — Dnia 5 (17) Maja 1873 roku.

Nakładem Księgarni
Gebethnera i Wolffa
wyszło dzieło:

ŻYCIE I OBYCZAJE ZWIERZĄT

według Brehma i innych najnowszych źródeł
opracowane przez
Wincentego Niewiadomskiego,

obejmujące najciekawsze spostrzeżenia pierwszorzędnych naturalistów naszej epoki, jak Berggera, Tchendiego, Brehma i t. p. dotyczące życia, charakteru i obyczajów rzesz zwierzęcych, poparte licznemi faktami przytoczonemi w tekście, tudzież świat jestostw mikroskopowych przedstawiający niemniej zajmujące zjawiska. Format wielkiej 4-ki, tekst zdobią przeszło dwieście drzeworytów, starannie wykonanych, z rysunków zdejmowanych z **natury**: z których 40 drzeworytów na tonie. Cena egzemplarza nieoprawnego, rs. 3 kop. 60, w oprawie ozdobnej, rs. 4 kop. 50.
(6 6) — 3106

WOLNOMULARSTWO i JEZUITYZM,

Zeszyt 12-ty opuscił prassę i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji, za kop. 7½. Osoby z prowincji nadsyłające rs. 1 do Księgarni E. Kierer ulica Marszałkowska Nr 55, otrzymają odwrotną pocztą 12 zeszytów nadesłane **franco.**
—4243— (3—3)

Nakładem Księgarni
E. Wende i Spółka
w Warszawie
wyszło dziełko pod tytułem:

Katechizm nauki przyrody

czyli wyjaśnienie ważniejszych zjawisk fizycznych i chemicznych z codziennego życia w postaci pytań i odpowiedzi według Dra **C. E. Brewera** z 47 drzeworytami w tekście, cena kop. 60 i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. 1—12 — 4508 —

DLA PRAWNIKÓW!

Prawo Cywilne obowiązujące w Królestwie Polskiem, w tłómaczeniu dosłownem na język rossyjski, pod tytułem **„Zboruik Żakonow,“** do nabycia w Księgarni i Składzie Nut **Maurycege Orgelbranda** w Warszawie; naprzeciw posągu Kopernika. Cena rs. 3 kop. 50. W oprawie rs. 4 kop. 25. Za posyłkę pocztą, dolicza się 40 kop.
1—2 — 4441

NUTY TANIE

w Księgarni i Składzie Nut
MAURYCEGO ORGELBRANDA
w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.
Nowe zapasy co tydzień nadchodzą.
Katelogi bezpłatne.
1—0 — 4398 —

W dniu 9 (21) Maja 1873 roku o godzinie 10-sej z rana, w Wydziale I Trybunału Cywilnego Warszawskiego, sprzedaną zostanie w drodze subhastacji

Nieruchomość

Nr 126 w m. Nieszawie położona. Licytacja rozpocznie się od summy rs, 2425 kop. 25, jako od połowy szacunku taksą biegłych wykrytego. Wadjum wynosi rs. 1000. Warunki przejrzeć można u Pisarza Trybunału Kancellarji pod Nr 549 utrzymującego i u podpisanego przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nr 20 zamieszkałego, sprzedażą kierującego Obrońcy.
1—1 — 4477 — **Józef Kleczkowski**, Patron.

RUCHOMOŚCI po niegdy Majerze Bersohn pozostałe, jako to: srebro, brylanty, różne kosztowności, zegary, bronzy, lustra, meble i sprzęty domowe, powozy, konie, futra, garderoba, bielizna i różne drobne przedmioty, sprzedane będą przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem w domu pod Nr 795 5, przy ulicy Elektoralnej, w dniu 14 (26) Maja r. b., i dni następnych, o godzinie 4 [illegible] z południa, odbyć się mającą.
Rejent [illegible] Z. G. W. w Warszawie.
Stanisław Jasiński.
-4501—1—3

Zawiadamiam strony interessowane, że na mocy Wyroku Trybunału Cywilnego Warszawskiego, w dniu 20 Lutego (4 Marca 1873 r. zapadłym, ustanowiony zostałem Administratorem Sądowym nad nieruchomością domu Nr 886, w Warszawie, do Jana Kurtz należącym, aby nikt z Janem Kurtzem o najem lokali w tymże domu Nr 886, nie umawiał się, jedynie tylko z podpisanym Administratorem, gdyż w razie przeciwnym sam sobie winę przypisze.
Administrator domu Nr 886.
Karol Neüding, mieszka pod Nr 2377.
-4534 1—3

NAUCZYCIELKA

posiadająca wysoką muzykę, język francuzki i niemiecki, chce dawać kilka godzin lekcji za pokój osobny i życie, lub też może wziąć miejsce stałe w Warszawie za pieniężne wynagrodzenie. Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 8 w Rekomendacji Guwernantek, L. Mieińskiej. —4231— (3—3)

OSOBA

młoda, dobrze wychowana, poszukuje miejsca do towarzystwa, gdzieby mogła wyręczyć panią w domowem zajęciu, za małe wynagrodzenie, byle mieć opiekę jak przy rodzinie. Osoby interessowane zechcą zostawić adressa u stróża pod literą A, Plac Ś-go Aleksandra Nr 14 domu. 4367 2 2

O S O B A

w wieku dojrzałym, obeznana teoretycznie i praktycznie z **leśnictwem, buchhalterją gospodarską i kupiecką,** oraz znająca się na **handlu drzewem,** poszukuje miejsca, jako **leśniczy** lub **buchhalter.** Osoby interessowane zechcą złożyć swój adres w Księgarni E. Wende et Comp., Krakowskie-Przedmieście Nr 412a. 4350 2—3

Potrzebne są

P A N N Y

kompletnie uzdatnione do Sukien Damskich, jako też i podręczne i do nauki, na Tłomackie Nr 570 nowy 6. Dom W-go Rostworowskiego, na 2 piętrze od frontu, Nr 12 mieszkania. 4486 1 3

Do Pracowni Sukien Damskich
A. GAŁECKIEJ,
potrzebne są PANNY.
Ulica Długa Nr 557, wprost Hotelu Polskiego, na drugiem piętrze. — 4510 1—1

PANNY

uzdatnione do szycia białego na maszynie i w ręku, zgłosić się mogą zaraz, na stałe zajęcie. Ulica Orla, Nr 10 nowy, mieszkania 7. - 4287 - (3 3)

MŁODY CZŁOWIEK
uzdolniony w języku polskim i russkim oraz w rachunkowości, posiadając odpowiednią kaucję w gotowiźnie pragnie przyjąć obowiązek kassjera, buchhaltera w jakim fabrycznym lub przemysłowym zakładzie albo też rządcy domu. Wiadomość, przy ulicy Pańskiej pod N. 32 nowym, mieszkania Nr 17. —4247 (3 - 3

STUDENT Warszawskiego Uniwersytetu, posiadający gruntownie przedmioty szkolne, przyspasabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz szkoły junkierskiej. Przytem od dnia 14 (26) czerwca, zgadza się przyjąć na wieś miejsce guwernera. Adresy proszę zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. N. N. —3616— (4 6)

R O L N I K.
Młody człowiek, od lat sześciu pozostający na praktyce przy dobrych gospodarstwach wiejskich, oraz przez znanych gospodarzy kierowany, życzy sobie przyjąć miejsce Rządcy od Ś-go Jana. Interesowani raczą zgłosić się piśmiennie pod adresem: lit. L. R. Grzybów Nr 4, w Warszawie. 4496 - 1 2

Do Dóbr w bliskości Warszawy, potrzebni są:

LEŚNICZY, EKONOM i PISARZ,

do gospodarstwa wszyscy, z dobremi świadectwami. Wiadomość udzieli stróż domu Nr 13, ulica Wielka. 4483 2 3

CENY NIZKIE. WYBÓR ZNACZNY. WYROBY ŚCISŁOŚCI.

ULICA NIECAŁA N. 2.

Zakład
OPTYCZNO-MECHANICZNY
F. PIKIS-ka
Ulica Niecała Nr. 2.

Ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej że z powodu znacznego napływu reperacji Okularów, Nanośników, Perspektyw i wszelkich przyrządów Optyczno-Mechanicznych urządził w swym warsztacie specjalny do tego oddział i jest w stanie nie tylko po cenach nadzwyczaj nizkich ale szybko i dokładnie takowe uskuteczniać.
6 6) — 3369 —

ULICA NIECAŁA N. 2.

CENY NIZKIE. WYBÓR ZNACZNY. WYROBY ŚCISŁOŚCI.

PANNA SŁUŻĄCA,

z dobremi świadectwami i gospodyni, mogą mieć miejsce na wieś, w bliskości Warszawy. Wiadomość udzieli stróż domu Nr 13, ulica Wielka. —4484—2 3

U AKUSZERKI
SLIWIŃSKIEJ
pod Nr. 156, nowy 4, przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, są pokoje do wyboru, z osobnem wejściem, w każdej chwili do wynajęcia, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas przed słabością, z wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zachowany.
—4487— (1—3)

PRACOWNIA UBIORÓW MĘZKICH
F. MĄCZKOWSKIEGO.
Krak-Przedmieście Nr 91, obok kupca Dobrycza.

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż wykonywa wszelkie roboty podług gustu, zastosowanego do ostatniej mody, po cenach dotąd niepraktykowanych, mianowicie: Palta letnie od rs. **12**. garnitury letnie od rs. **16**. Wykonywa również obstalunki z powierzonych materjałów, punktualnie w czasie oznaczonym. — Tamże potrzebny jest **UCZEN.**
- 3910 4 6

Podpisany wykwalifikowany majster Ciesielski, niegdy zamieszkały przy ulicy Inflandzkiej, po kilkuletniej tu niebytności, gdyż przebywałem w większych miastach zagranicznych, gdzie obszerniejszej jeszcze nabyłem praktyki, obecnie powróciłem na stałe do Warszawy. Przyjmuję wszelkie roboty Ciesielskie, tak z materjałem, jak i bez tegoż, po cenach obecnie najprzystępniejszych. Podejmuje się wykonywać wszelkie budowle z robotami innych rzemieślników, podług planów przez Władzę zatwierdzonych, aż do oddania kluczów. Staraniem mojem będzie wywiązywać się z powyższego obowiązku, akuratnie, mocno, trwale, na czas oznaczony, aby zasłużyć na względy Szanownych Obywateli. Mieszkam przy ulicy Przyrynek Nr 3 nowy. **Juljan Widychowski.**
- 4453 1 3

Do sprzedania:
Garnitur Mebli
mahoniowych, składający się z kanapy, stołu, 2 foteli i 6 krzeseł, lustro duże, kredens, stół jadalny rozsuwany, biurko duże, bielizna stołowa, 2 lampy stołowe, książki historyczno-naukowe w języku Francuzkim i Ruskim. Obejrzeć można przy ulicy Marszałkowskiej Nr 30, na 1 piętrze od frontu, na lewo, numer lokalu 1, od godziny 12 do 5.
-4512 1 1

Jest do sprzedania każdego czasu,
D Y S T R Y B U C J A
wraz z norymberszczyzną. Wiadomość na miejscu. Ulica Marszałkowska. Nr 52 nowy.
—4495 1—2

Pozostawiono do sprzedania
Garnitur Mebli
mahoniowych, rypsem bronzowym kryty, oraz fotel duży, cały kryty takimże rypsem. Nowy-Świat, Nr 44 nowy, u Tapicera.
—4533—1 3

Do sprzedania
GARNITUR MEBLI
orzechowych, świeżego fasonu, **rypsem kryty, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, stołu przed kanapę, oraz lustro, wezgląg i różne domowe meble. Ulica Sienna Nr 2 nowy od Marszałkowskiej, w podwórzu, w prawej oficynie na dole.** (2—3) **—4326—**

Do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu garnitur **MEBLI MAHONIOWYCH**, rypsem krytych składający się z kanapy, stołu, dwóch foteli i sześciu krzeseł, komoda mahoniowa, stół okrągły mahoniowy, dwa małe stoliczki, dwa łóżka jesionowe , lustro w ramach orzechowych, szafa, stół kuchenny. Ulica Kanonia Nr 4, w oficynie. —4339—2 3

Jest do sprzedania za przystępną cenę
Fortepian mahoniowy,
o 7½ oktawach, fabryki Bucholtza Syna, tudzież Stół okrągły jesionowy średniej wielkości, Stół duży mahoniowy przed kanapę i stolik do kart mahoniowy. Wiadomość w domu pod Nr 1, na rogu Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr mieszkania 20.
2 3 -4358

Jest do sprzedania
FORTEPIAN
palisandrowy, koncertowy, o 7 oktawach, z całym blatem metalowem, 4 sztabami, śpiewnym i mocnem tonem i o 6 oktawach, za bardzo umiarkowaną cenę. Ulica Wierzbowa Nr 3 nowy, na drugiem piętrze, Nr 6 mieszkania. - 4377- 2 3

Za bardzo przystępną cenę jest
PIANINO PARYZKIE
nowe, o 7-miu oktawach, z nadzwyczajnie pięknym i silnym tonem do sprzedania, lub do wynajęcia. Ulica Wielka Nr 5, drugi dom od Chmielnej, w drugim podwórzu na 1 piętrze przy schodach. —4425 2 3

Do sprzedania
FORTEPIAN
palisandrowy, o 7 oktawach, w dobrym stanie. Wiadomość w każdym czasie pod Nrem 1740, Plac Ś-go Aleksandra, u stróża Mikołaja. —4406 2 3

Kobieta ze świeżym i zdrowym pokarmem, potrzebuje
DZIECKA DO KARMIENIA.
Ulica Ogrodowa Nr 4, mieszkanie Sikorskiej.
—4431—2—3

STROJE, SUKNIE I BIELIZNA,
oraz CAŁE WYPRAWY
jak również
I UBIORKI DZIECINNE,
wykonywają się **pospiesznie i z elegancją w Pracowni** znanej z cen przystępnych
Nowy-Swiat Nr 68 nowy, I-sze piętro lewej oficyny u
—273— **WALERJI CZERNIEJEWSKIEJ.**

Zakład Fotograficzny HELENY BARTKIEWICZ,

przy ulicy Senatorskiej Nr 460, 6 nowy.

prowadzony przez kobiety od lat ośmiu.

Wykonywa fotogramy wszelkich rozmiarów, zacząwszy od kart wizytowych, aż do naturalnej wielkości; kopje planów, obrazów, starych portretów, starych fotografji (z powiększeniem lub pomniejszeniem, według zamówienia), heljominiatury, fotogramy kolorowane farbami wodnemi, anilinowemi, lub olejnemi, i t. d. Przy staranném wykończeniu wszelkich zamówień, zakład ten odznacza się nadzwyczaj niskiemi cenami. Tuzin fotogramów w formacie kart wizytowych, kosztuje **rub. sr. 1 kop. 50.** *Ceny innych formatów w odpowiednim stosunku.*

— 3099— (9—9)

FABRYKA LAMP i wyrobów metalowych FRYDERYKA TRELLE,

Nowy-Świat, Nr 1318 (76),

poleca:

Lampy w różnych gatunkach,
Lichtarze i lampki ligroinowe,
Lichtarze ogrodowe na świecę,
Galeryjki ze szkłami na świecę, ochraniające od wiatru na powietrzu,
Wielki wybór klatek,
Sikawki i spryce ogrodowe,
Konewki do polewania ogrodowe,
Konewki do noszenia wody,
Kubełki do wody,
Lodownie,
Maszyny do lodów,
Puszki blaszanne i cynowe do lodów,
Formy do ciast i galaret,
Wazony do wina,
Narzędzia kuchenne (wyprawa),
Młynki do kawy,
Piecyki do kawy,
Maszynki do kawy w różnych gatunkach,
Maszynki do gotowania jajek,
Maszynki do grzania wody (Schnellkuchen),
Lampki Berzeljusza i kociołki do tychże,
Prysnice z przyrządem,
Flaszki na żołądek,
Skandele,
Wanny do kąpieli,
Zy. badeny.
Wanienki do nóg.
Wanienki do mycia srebra,
Miednice z nalewkami,
Inodory hermetyczne,
Inodory w krześle i fotelu,
Watterklosety,
Klisopompy Bidety,
Bassony,
Łóżka żelazne,
Kołebki żelazne,
Umywalnie stoliczkowe,
Przyrządy do umywalni,
Lewatery ścienne,
Kraszuarki,
Kałamarze,
Latarnie stajenne i kuchenne,
Latarnie ręczne w różnych gatunkach,
Latarnie powozowe, Kosze do węgli,
Zasłony i galeryjki przed piec,
Skrzynki do listów i t. p. rzeczy.

Wszelkie obstalunki, jakoteż reperacje uskuteczniają się w jak najkrótszym czasie, a to wszystko po cenach umiarkowanych.

3467 — (4 6)

VELOUTINE

jestto MĄCZKA RYŻOWA specjalnie przygotowana z Bizmutem,

NIEDOSTRZEZONA PRZYSTAJE DO CIAŁA

nadaje cerze

ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ

CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu

9, NA ULICY DE LA PAIX 9,

dostać można w Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim pana K. Pochoreckiego i w Zakładzie Perukarskim pana A. Lipink, oraz w perfumerji p. Śniechowskiego.

— 356— (30 - 37)

RS. 10,000,

są do ulokowania na Dobra ziemskie, w gubernji Warszawskiej, na pierwszą hypotekę. Wiadomość w Red. Kurjera Warszawskiego.

—4157—2—2

RESTAURACJA

w dobrym punkcie do odstąpienia. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

4302 3 3

Potrzebna jest od 1 Czerwca r. b.

REMIZA duża na skład.

Wiadomość uprasza się złożyć w hotelu Saskim pod Nr 77. 4468 2 2

FABRYKA Dzwonów i odlewów metalowych A. ZWOLIŃSKIEGO,

wyrabia różnej wielkości dzwony, od najmniejszych 5 na funt, do największych kościelnych, przyjmuje obstalunki na rozmaite odlewy metalowe do maszyn i t. p., po cenach jak najprzystępniejszych. Samborska Nr 1923, za kościołem P. Marji, gdzie wynajem **Wozów meblowych**.

3362 — (5—6)

W Zakładzie Gimnastyki i Fechtunku S. ZEWALDA,

ulica Chmielna Nr 9,

zapis i lekcje gimnastyki hygienicznej i szwedzkiej (lecznicznej), z zastosowaniem jednej i drugiej do potrzeb każdego organizmu, odbywają się codziennie w godzinach rannych i popołudniowych; lekcje zaś fechtunku, w miarę zebrania się kompletu.

—1542 - (12—12

WODY MINERALNE

i gazowe tak w butelkach jak i syfonach, oraz kąpiele mineralne wyrabia i trudni się ekspedycją **Instytut Wód mineralnych aptekarza Karpińskiego w Warszawie**, ulica Zatylki Nr 927. Składy istnieją w większej liczbie aptek Warszawskich i prowincjonalnych. - Właściciel **W. Karpiński**

—2491— (8—8) Magister Farmacji.

Są do sprzedania

DWA DOMY

jeden kompletnie niewykończony, szopa, wozownia, stajnia, obora, chlewek, piwnica murowana, lat 2 temu pobudowane, ogrodu warzywnego i kwiatowego, łokci kw. 1059 w gub. Warszawskiej, pow. Nowo-Mińskim, w osadzie i gminie Siennica, pod Nrem 13, o wiorst 10 od kolei Terespolskiej, za rs. 1,500, gdzie może pozostać parę tysięcy na hipotece na parę lat bez procentu. Wiadomość na miejscu. W tej osadzie są kursa pedagogiczne, które nabyć można w każdym czasie. -4058—

MAJĄTEK ZIEMSKI

o mil dwie i pół od Warszawy odległy, od Szosy Grójeckiej wiorst dwie położony. Dzies. 330 (włók 22) w tem ziemi ornej wraz z gruntem pod budowlami dzies. 225 (włók 15), z tego dwie trzecie gruntu pszennego klassy II-ej, reszta żytni szczerfowy dobry, z małym wyjątkiem lekkiej ziemi, łąsu dzies. 60 (włók 4) 30 40 letniego zwarty; łąk dwukośnych dzies. 45 (włók 3). Zabudowanie w większej części murowane. Dom mieszkalny murowany obszerny, świeżo wyrestaurowany. Ogród fruktowy i spacerowy obszerny i cienisty. Inwentarz dostateczny. Szlamy w dostatecznej ilości i doskonałe. Wiadomość powziąść można u Mecenasa Kazimierza Brzezińskiego, ulica Miodowa, dom Lessera, od 4-tej do 7-ej po południu. 3915 3 3

Korzystne kupno!

Partja **Wapna**, około łokci kwadratowych **Dwóstu** lassowanego, do sprzedania w ciągu tygodnia, o **Dwadzieścia** kopiejek taniej, od cen zwyczajnych. Wiadomość na Solcu Nr 2951, Szwajcar wskaże.

- 4519 — 1 3

Jest do sprzedania: FURGON

na żelaznych osiach, cały skórą kryty, zdatny do podróży i fotel mahoniowy, safjanem kryty, nowy, czystym włosem wyściełany. Wiadomość w Królewskich Łazienkach u Smotrytiela Ułańskich Koszar. —4511 1—3

Pośrednictwo Interesów Rolniczych F. RAŃKOWSKI,

ulica Rymarska, Numer 8.

Do sprzedania **Majątek** wiorst 10 od Kutna rozległości dziesiatyn 495 (włók 33) łąk dzies. 45 (włók 3), lasu dzies. 60 (włók 4). Ziemia pszenna, zabudowanie, dwór w dobrym stanie. Inwentarz kompletny.

Majątek położony wiorst 28 od Warszawy, od stacji Mińsk wiorst 5, rozległość dzies. 420 (włók 28), łąki 15 dzies. (włóka 1), lasu dzies. 90 (włók 6). Zabudowania dobre, inwentarz kompletny.

Majątek wiorst 6 od Siedlec szosą, rozległości dziesiatyn 135 (włók 9), łąki dzies. 8 (mórg 16). Zabudowania i dwór dobry.

Majątek położony wiorst 35 od Warszawy, wiorst 2 od szosy Lubelskiej, dzies. 270 (włók 18), w tem lasu 45 dziesiatyn (włók 3), łąk dzies. 60 (włók 4), gleba ziemi pszenna. Zabudowania i dwór dobre. Inwentarz kompletny.

Wiele innych większych i mniejszych majątków z opisami szczegółowemi na gruncie sprawdzonemi. 1 - 3 — 4518 - -

Są do sprzedania

MAGLE Angielskie,

w bardzo korzystnym miejscu, oraz z wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi. Ulica Freta Nr 2, wprost z ulicy Długiej. —4515 1—3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania dwa

MAGLE WIEDEŃSKIE

w najlepszem stanie, po cenie bardzo przystępnej, przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 12 nowem. - 4284 — 3 3

DWA MAGLE

w okolicy Nowej Wsi w stronie rogatek Mokotowskich w domu Rybińskiego pod Nrem 9-tym, ulica Marszałkowska, na miejscu do sprzedania; komorne nie drogie, powodzenie dobre. Wiadomość w sklepie.

Tamże dla DOROŻKARZA pomieszczenie: pokój jeden na dole, zaś trzy pokoje i kuchnia na 1-em piętrze i Stajnia dla WYŚCIGOWYCH KONI do wynajęcia.

—4276 — (2 3)

Od dnia 1 Czerwca r. b.

KOLONJA

do **wydzierżawienia** wraz z zabudowaniami gospodarskiemi mająca rozległości gruntów ornych i łąk dies. 60 (włók 4, czyli morg 120). Położona jest za rogatkami Ząbkowskiemi w dobrach Targówek, na trzeciej wiorście przy szosie Radzymińskiej. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Elektoralnej wprost Orlej, w zakładzie tokarskim F. Frybes, Nr 9 (nowy). —3626 — (3 3)

KOLONJA

wieczysto-czynszowa, około 18 i pół dz. (37 morgów) rozległości, niedaleko szosy, o mil trzy od Warszawy, pod Jabłonną, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę wraz z wszelkim inwentarzem żywym i martwym, na gruncie znajdującym się. Bliższe szczegóły w Warszawie, Stare-Miasto pod Nrem 26 mowym, mieszkania Nr 10, w dziedzińcu.

- 4505 1 3

DOBRA RUDNIK

w gub. Warszawskiej, pow. Łowickim o 20 wiorst szosą od Łowicza, o 26 od m. Łodzi, szosą o wiorstę jedną od m. Głowna, od fabryki cukru w Łyszkowicach wiorst 6. Rozległość dzies. 356 (750 morgów), w tem gruntu ornego dies. około 270 (morg 540) w $^2/_3$ pszennego na którym się rodzą wyśmienicie buraki, a w $^1/_3$ żytnie szczerki, lasu budulcowego i młodego około dies. 58 (morgów 115) łąk dwukośnych około dies. 20 (morgów 40) reszta pastewniki i zagajniki z cegielnią, z inwentarzem żywym i martwym **sprzedają się** w każdej chwili. Zasiewy ozime i jare wjak najpiękniejszym stanie. Większa część szacunku zostać może przy gruncie, na procent bardzo niski i na czas dłuższy. Na majątek ten może być wzięta pożyczka Tow. Kred. Ziem. w ilości 18,900 rs. o co już wszelkie starania poczynione. Obejrzeć i ułożyć się można u właściciela w Rudniku, przez stację kolei żelaznej Łowicz, po Głowieńskiej szosie. 4504 — 1 3

Jest do sprzedania

KARETA 4-osobowa,

w zupełnie dobrym stanie, najświeższego fasonu, za przystępną cenę. Wiadomość powziąść można na Bielańskiej ulicy, w domu Fraenkla, u stangreta Józefa. Tamże potrzebny jest mały **POWOZIK** lekki dwu-osobowy, najświeższego fasonu lub też Wolant.

—4303 — 3 - 3

Ważna wiadomość!

Przy ulicy Pokornej pod Nrem 2217B, jest do sprzedania z wolnej ręki **DOM**, masyw murowany do rozbioru. Wiadomość na miejscu w każdym czasie, u właściciela.

—4488 1 — 3

FOLWARK do sprzedania lub wydzierżawienia,

28 wiorst od Warszawy, po kolei Terespolskiej, od szosy i od przystanku Dembe-Wielkie 1 i pół wiorsty. Rozległości dzies. 60 (włók 4), w tem lasu dzies. 23 (włóka 1 i pół), łąki dz. 8 (mórg 15), zabudowania gospodarskie kąpletne, dom mieszkalny o 7 pokojach i kuchni z przedpokojem. Wiadomość: ulica róg Ś-to Krzyskiej i Włodzimierskiej, Nr 12 nowy, mieszkania 9. 4364

WANTUCHY BEZ SZWU,

mające długości łokci 5, szerokości 1 łokieć 20 cali, po rs 2, poleca skład główny fabryki Żyrardowskiej na Krakowskiem-Przedmieściu w gmachu Tow. Dobroczynności.

—3782— 6 8)

W majątku Wola Pękoszewska, $1^1/_2$ mili od Stacji kolei Ruda Guzowska, jest do sprzedania

150 SKOPÓW,

które zaraz po strzyży zabrane być mogą.

4365 2 4

Wartość rs. 2,000.

Do sprzedania KOLONJA, w territorjum Busk, gdzie są wody mineralne, składająca się z jednej włuki gruntu ornego przytem zabudowania gospodarskie, oraz Studnie w podwórzu, z dobrą wodą. Wiadomość na Pradze Nr 150, mieszk. Nr 24. —4212 (3 3)

W dniu 7 (19) Maja r. 1873, odbędzie się o godz. 11-tej z rana, w Kancellarji budowy Szpitala Dzieci w Warszawie, pod N. 2768a,c 23, głośna licytacja, na sprzedaż starej **dachówki** i na rozbiorki starych **budowli** w tejże posiadłości istniejących. Pragnący uczestniczyć w licytacji, mogą przejrzeć warunki licytacyjne w tejże Kancellarji każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne, od godziny 10-tej z rana do 3-ciej po południu. 4188 —

Jest do sprzedania

MAJĄTEK ZIEMSKI,

w powiecie Warszawskim przy szosie, o 21 wiorst od Warszawy, nad Wisłą dzies. 158 (włók 10 i pół), wtym jest najlepszej łąki dzies. 24 (morgów 48) pastwisk dzies. 40 (morg 80) i te mogą być użyte na łąki pierwszej klassy; resztujący zaś grunt pszenny, zabudowania dworskie w najlepszym stanie, prócz domu mieszkalnego, który potrzebuje małej reperacji. Rybołóstwo na rzece Wiśle, oprócz tego jest 4 jeziora, które przynoszą rs. 450 rocznego dochodu. Z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość u Rządcy w Hotelu Krakowskim.

—4498 1 1

W PRACOWNI SUKIEN I OKRYĆ DAMSKICH,

przy ulicy róg Topiel i Leszczyńskiej Nr 14 nowy, pierwsze piętro, mieszkania Nr 6, za ulicą Oboźną na dole.

Przyjmują się do roboty **Suknie kostiumowe** na ulicę, **balowe**, **okrycia**, **Ubrania dziecinne** i t. p., oraz **Stroje Damskie**, przerabiają się **Kapelusze** słomkowe, ryżowe i przyjmują się takowe do prania i fasonowania, wszystko po cenach nader umiarkowanych. Suknie zaś wszelkie po zamówieniu z wszelką akuratnością w 24 godzinach uskuteczenia.

J. Pogonowska.

4491 — 1 3

PIEKARNIA

obszerna, jest do najęcia od 1 Lipca, w domu Nr 58, na Starem-Mieście, za rs. 165 rocznie. Wiadomość na miejscu. —4494 —

Reprezentacja

PIERWSZEGO NA CESARSTWO I KRÓLESTWO KONCESSJONOWANEGO RUSKIEGO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ OD GRADOBICIA,

założonego w roku 1871.

ma zaszczyt niniejszem zawiadomić, że przyjmuje ubezpieczenia od **gradobicia** na ziemiopłody wszelkiego rodzaju, tak wprost w biurze swoim przy ulicy Leszno pod Nr 7, jakoteż przez upoważnionych w tym celu agentów w Warszawie, we wszystkich znaczniejszych miastach w Królestwie i guberniach Kowieńskiej i Grodzieńskiej.

Towarzystwo jak najśpieszniej wynagradza szkody, przez gradobicie zrządzone i w razie zajść mogących sporów poddaje się decyzji Sądów Królestwa.

Rzetelne i śpieszne wynagrodzenie mnóstwa zeszłorocznych szkód **gradowych** dozwala Reprezentacji mieć nadzieję, że JJWW. Obywatele Ziemscy licznie korzystać będą z możności zabezpieczenia swoich ziemiopłodów od tej klęski.

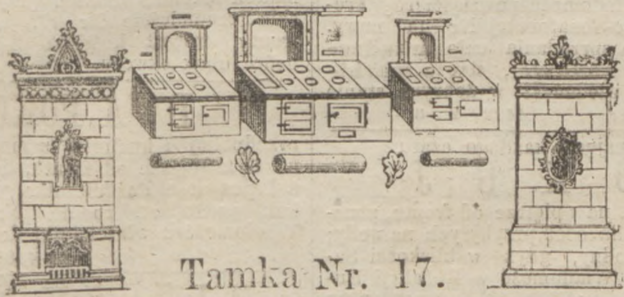
Nadmienia się przytem, że stosunek Reprezentacji z W-nymi „Edward Epstein et Goldberg,“ Reprezentantami Towarzystwa „Imperial,“ którzy wraz ze swymi Agentami przyjmowali w roku zeszłym ubezpieczenia gradowe, dla wspomnionego Ruskiego Towarzystwa—w zgodny sposób rozwiązany został, i że ci Panowie, o ile mi jest wiadomem, reprezentują obecnie nowozałożone w Moskwie Ruskie Towarzystwo pod tytułem „JAKOR,“ przyjmujące między innemi i ubezpieczenia od gradobicia

Warszawa, w Kwietniu, 1873 r.

Reprezentant ADOLF NEUMANN.

(10–12) — 3494 —

Zamówienia przyjmują się na miejscu w Kantorze Fabryki.



Wskutek piśmiennego porozumienia się, Fabryka ekspedjuje towary, w okolice najodleglejsze.

Piece kwadratelowe z gliny krajowej.
Piece kwadratelowe ozdobne z gliny porcelanowej Berlińskiej, z polewą nigdy nie rysującą się.
Piece gładkie porcelanowe Berlińskie najozdobniejsze.
Kuchnie Angielskie do rozmiarów najobszerniejszych.
Wanny kąpielowe porcelanowe.
Kominki porcelanowe biało polewane, bronzowane i żelazne.
Dreny do łąk różnej wielkości i średnicy.
Rury do wodociągów, polewane zewnątrz i wewnątrz nadzwyczajnej trwałości.
Urządzenie Kaloryferów.
Liście do kląbów ogrodowych, według najświeższych modeli Drezdeńskich.
Bronzowanie i złocenie ozdób piecowych na miejscu.

Poleca Fabryka Wyrobów Piecowych

A. E. STALEWSKICH

w Warszawie, ulica Tamka, Nr 2862 (17 nowy).

2–6 — 4219 —

PERFUMERYA WIKTORYA

RIGAUD & C[ie]

ULICA VIVIENNE, 8, W PARYZU

Dostawcy zabrewetowani

J. K. M. KRÓLOWEJ HOLENDERSKIÉJ

i wielu innych panujących dworów

NOWOSCI KAŻDÉJ PORY ROKU

Specyalnie zalecane osobom dbającym o wykwintną gotowalnią i przywięzującym wagę do wytwornych perfum.

WYTWORY z YLANGYLANG

Extrait *Unona odoratissima* wytwor sprowadzony z Manilli i przygotowany specialnie w naszéj fabryce.

EXTRAIT D'YLANGYLANG
BOUQUET DE MANILLE
MYDŁO YLANGYLANG
WODA TOALETOWA YLANGYLANG
POMADA YLANGYLANG
OLIWA YLANGYLANG
FIXATORY YLANGYLANG
POUDRE DE RIZ YLANGYLANG
COLD-CREAM YLANGYLANG

WYWORY RÓŻNE

TOLUTINE
Nowa woda toaletowa z kwiatów Algierskich i balsamu Tolu.

MYDŁO MIRANDA
Ze soków liliowego i głowiastéj sałaty łagodzące i udelikatniające powłwkę cielesną.

EXTRAIT DE KANANGA
Perfumy do chustki donosa wytworzone przez dystylacyą *Pirus Japonica*.

EAU DE FLEURS DE LYS RIGAUD
Bieli i udelikatnia płeć.

OLIWA I POMADA MIRANDA
Przeciw wypadaniu włosów, pobudza porost włosów nagłowie, nadając im delikatność, miękość i połysk.

Dostać można w Zakładach Perfumeryjnych i Perukarskich Panów Pohoreckiego. i Aleks. Lipink w Warszawie. —363—

Nowo Otwarty

Magazyn Ubiorów Męzkich, S. Magnuski i S-ka

ulica Miodowa, Nr 489e, naprzeciwko Sądu Appellacyjnego.

Posiada gotową garderobę. Obstalunki obok akuratności i świeżego gustu wykonywa szybko po cenach nizkich lub wyższych, stosownie do żądań Szanownej Publiczności. -4278

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że od dnia 16 Kwietnia (1 Maja) r. b. rozpocząłem sprzedaż swoich CYGAR Hawańskich Importowanych i Hamburgskich w St. Petersburgu, w cenie od 7 do 50 rs. za 100 sztuk, w obydwóch składach

PP. SAACZI I MANGUBI,

1) na Newskim Prospekcie, naprzeciwko Wielkiej Koniuszenoj, w domu Hr. Strogonowej, Nr 19 i
2) na Newskim Prospekcie, naprzeciwko Gościnnego dworu, w domu Sutgowa, Nr 46.

Cygara te sprzedają się po tej samej cenie co i w składach niżej podpisanego w Warszawie, a za dobroć takowych firma poręcza.

Hurtowy Tabaczny Kupiec 1-szej Gildji

J. Rosenblum.

2 3 — 4311 —

Magazyn Mebli Zagranicznych i Warszawskich

P. GLOBUS

Krakowskie-Przedmieście, Nr 38 wprost Saskiego. Placu, na 1-em piętrze.

Poleca się wyborem **Mebli** najgustowniejszych i najświeższych fasonów, po cenach bardzo przystępnych.

Tamże jest główny i wyłączny Skład **Mebli giętych** z fabryk **Braci Thonet** w Wiedniu, które się sprzedają po cenach stałych fabrycznych.

(14–20) — 2744 —

W dniu 8 (20) Maja o godzinie 10 z rana w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie, sprzedaną zostanie w drodze subhastacji **Osada** czyli **Kolonja** we wsi Maciorki gminie Radymin, powiecie Radymińskim pod Nr 10 położona, z zabudowaniami, ogrodem fruktowym i trzema sadzawkami, rozległości przeszło dzies. 60 (włók 4) mająca. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 6000. Wadjum wymagane rs. 900. — Warunki przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału i u podpisanego Obrońcy, w Warszawie przy ulicy Długiej, pod Nr 49 zamieszkałego.

2 2 — 4383 — **Aleksander Pludrzyński**, Patron.



Zakład Ogrodniczy

Franciszka Willmana.



Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w moim Zakładzie z dniem 12 Maja rozpoczętą zostanie sprzedaż rozmaitej flancy kwiatowej do upiększenia ogródków, jakoteż i flancy rozmaitych potażeryjnych, to jest Kalafjorów, Kapust, Kalarep i t. p. Ulica Chmielna Nr 1550/51, za Żelazną, ku rogatkom Jerozolimskim.

2 3 — 4092 — **Fr. Willman.**

SZPARAGI

W ogrodzie przy ulicy **Hożej** w possesji Piklikiewicza pod Nr 17 nowym, za które na ostatniej wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Warszawie, otrzymał **Medal złoty**, są codziennie do sprzedania świeże na miejscu. Obstalunki przyjmuje się w ogrodzie i w Handlu **Fr. Wróbla**, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 7–0 — 4202 —

PIGUŁKI Z ROŚLINY MATIKO
PP. GRIMAULT ET C[ie]. APTEKARZY W PARYŻU

Liczne fałszerstwa i naśladownictwa naszych produktów dokonane w Niemczech, zaczynają się zjawiać powszechnie w Królestwie, mamy zatem sobie za obowiązek uprzedzić publiczność i Panów Lekarzy, że składy naszych produktów specjalnych lekarskich, powierzyliśmy PP. Mrozowskiemu, Gallemu i L. Spiessowi, utrzymującym magazyny materjałów aptecznych w Warszawie; PP. Marcinczyk braciom drogistom w Kijowie i Panu Chróścickiemu aptekarzowi w Wilnie. (4–10) —368—

Interes

BARDZO KORZYSTNY!

z powodu familijnych działów, jest od 20-tu lat egzystujący Zakład Handlowo-Restauracyjny do odstąpienia. Wiadomość w Składzie Nafty W-go Wład. Wambach, Hotel Europejski. — 4317 3 3

PROŚBY

i TŁOMACZENIA

w języku ruskim, polskim, francuzkiem i niemieckim, redagują się w biurze, w domu pod Nrem 533 na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udzielają się informacje w interesach sądowych i administracyjnych. —4409 2–4

Poszukiwaną jest

K O L O N J A,

z obszarem dzies. 45 (3-ch włók) gruntu, w bliskości kolei Żelaznej Warsz.-Wiedeńs. Mający chęć odstąpić takową, zechce się zgłosić do Biura Rekomendacyjnego Guwernerów i Guwernantek Adeli Gładyszewskiej, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 73 nowy.

— 4405 2 3

KAWIARNIA

jest do sprzedania w każdym czasie, z całkowitem urządzeniem, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej pod Nrem 1340, nowym 15-tym. — 4399 —

Jest do sprzedania za bardzo nizką cenę

kompletny Młyn Parowy,

o trzech gankach, z francuzskiemi kamieniami i jednym gankiem Szlązkim, z Żubrownikiem, 3-ma Celindrami, Elewacją, prawie nowo-urządzony, z Lokomobilą. Młyn jest tak urządzony, że można go przenieść w każde miejsce lub na prowincję. Wiadomość u G. Neuman, ulica Pańska Nr 1212.

—4351—2—6

AGENT

ST. PETERSBURGSKIEGO Towarzystwa Ubezpieczeń

od OGNIA,

oraz ubezpieczeń

Dochodów i Kapitałów,

przyjmuje wszelkiego rodzaju ubezpieczenia od ognia, oraz ubezpiecza

NA ŻYCIE,

czyli kapitały, płatne po dojściu oznaczonej liczby lat, posagi, emerytury, kapitały pośmiertne i rękojmie dla wierzycieli.

B. ROSENBAND.

— 4164 3–3 Ulica Bielańska Nr 17.

Potrzebne jest 3,000 rs.,

na pierwszy numer hypoteki, zaraz po Towarzystwie na majątek Ziemski, hypoteka w Warszawie, na 10% procent. Wiadomość: Marszałkowska Nr 43, mieszkania 2. — 4475

FABRYKA
A. N. BOGDANOWA & Comp.
w St. Petersburgu.

nadesłała swoje wyroby do Składu Hurtowego Wyrobów Tabacznych

J. Rosenbluma.

Składy pomocnicze tejże firmy są w nie zaopatrzone. Przy większych partjach zwykły rabat.

3—3 — 4198 —

CYGARETKA INDYJSKIE
(CANARIS INDICA)

GRIMAULT et Comp.

Aptekarzy w Paryżu.

Dostać można w Składach Materjałów Aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego, Ludwika Spiessa i u Pana Mrozowskiego; w Wilnie w Aptece P. Chróścickiego; w Kijowie w Aptece P. Marcińczyka. (3—10) — 370 —

EXTRAIT VÉGÉTAL DE ROSES ET DE VIOLETTES
aux jaunes d'oeufs.

ED. PINAUD.

Pour dégraisser les cheveux, leur donner du brillant.

Préparé par **Ed. PINAUD**, Parfumeur Chimiste, fournisseur patenté de S. M. le Reine d'Angleterre, 37. Bt. Strasbourg **Paris.**

Se trouve chez tous les principaux Parfumeurs et Coiffeurs. (10—12) —379 —

APARATA DO WYRABIANIA NAPOI GAZOWYCH
S. FRANÇOIS
MECHANIKA-KONSTRUKTORA

Brewet wynalazku S. G. D. G.

210 BOULEVARD VOLTAIRE W PARYŻU.

Aparata proste, silnie zbudowane, opatrzone narządami do korkowania i ściągania napoi gazowych do syfonów, zajmujące niewiele miejsca i posiadające możliwe zabezpieczenie przeciw eksplozjom, łączące w sobie najdogodniejsze warunki ze wszystkich aparatów perjodycznych.

Nr 1 o 25 but. wyrabia 300 syfonów dziennie, koszt. 575 fr
Nr 2 o 35 „ „ 420 „ „ „ 675 fr
Nr 3 o 50 „ „ 550 „ „ „ 775 fr
Nr 4 o 75 „ „ 700 „ „ „ 975 fr

CENY SYFONOW:

O silnej tłoczni.................. 2 fr 40 cent.
O małej tłoczni................ 2 fr. 25 cent.
Półsyfony o 10 centimów taniej.
Syfony na żędanie mogą być stemplowane firmą nabywcy.

APARATA NIEUSTANNE

wyrabiające od 800 do 6000 syfonów na dzień.
Nr 0, wyrabiający 800 syfonów na dzień...... 1200 fr.
Nr 1. „ 1500 butelek, lub 1000 syfonów dziennie, z dwoma narządami do ściągania w syfony.............................. 1500 fr.
Nr 2, wyrabiający 1500 syfonów dziennie, poruszany ręcznie i za pomocą dwóch korb... 1800 fr.
Taki sam wprawiany w ruch dźwignią, w o dwóch blokach, wyrabia dziennie 3000 syfonów.................................. 2000 fr.
Nr 3, wprawiany w ruch dźwignią wyrabiający dziennie 4000 syfonów...... 2500 fr.
Nr 4, wyrabiający 5000 syfonów dziennie.............................. 3000 fr

Sprowadzać można za pośrednictwem PP. Ferd. Aug. Gallego, Spiessa i Mrozowskiego w Warszawie i PP. Marcińczyk braci w Kijowie. (10—10) —2158 —

FORTEPJAN
palisandrowy, mało używany, z fabryki Hofera, jest do sprzedania lub wynajęcia, oraz 2 Lustra w złoconych ramach. Wiadomość przy ulicy Karmelickiej Nr 7 nowy, mieszkania Nr 21, od godziny 10 do 2 zrana, wyjąwszy świąt. - 4514 1 -3

Do najęcia od 1-go Lipca dwa

APARTAMENTA
na 1-szym piętrze, pierwszy złożony z 10 pokoi obszernych, dwóch wspaniałych salonów, pokoju dla służby, kuchni, pralni wspólnej, piwnic, stajni, wozowni etc. Drugi złożony z ośmiu pokoi, przedpokoju, pokoju dla służby, kuchni, pralni wspólnej, piwnic, stajni i wozowni. Oba te apartamenta, mają każden po dwa balkony, wychodzące na aleję Ujazdowską. Szwajcar miejscowy pałacu Nr 1726f, róg Ujazdowskiej i Pięknej okaże. - 4375 2 2

Do wynajęcia od Ś-go Jana przy ulicy Solnej, w domu pod Nrem 809, nowym 7, **5 pokoi**, dwa przedpokoje, spiżarnia i kuchnia, na 1 piętrze od frontu, w razie potrzeby może być **powiększony** do **7 lub 9-ciu pokoi. 3 pokoje**, alkowa, dwa przedpokoje, spiżarnia i kuchnia, na parterze od frontu. **4 pokoje** z kuchnią, na 1 piętrze w oficynie, z dwoma wchodami. **2 pokoje** kawalerskie i pokój z kuchnią na parterze. - 4538 -1-3

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Trzy pokoje z balkonem,
na 1 piętrze, do tego kuchnia, piwnica, komórka i góra. Tamże do sprzedania **8 przęseł sztachet** malowanych. Wiadomość: ulica Ślizka, drugi dom od rogu Twardej, Nr 37. —4536 - 1 - 2

W Skierniewicach, jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie,
z meblami i fortepianem, składające się z 2 pokoi, kuchni i spiżarni, za 12 rsr. miesięcznie. Wiadomość u Zawiadowcy w Skierniewicach. - 4296—3—3

Pokój
duży i kuchnia,
oraz małe schowanie przyległe, do wynajęcia od 1-go Lipca na kwartał, z meblami lub bez, przy ulicy Mazowieckiej Nr 8 nowy, w oficynie po prawej stronie na drugiem piętrze. —4535—1 1

Na placu Żelaznej Bramy, w domu Nr 3/413G

DWA POKOJE
przedpokój i kuchnia, na pierwszym piętrze, z balkonem do Saskiego Ogrodu, oraz jeden **Pokój kawalerski** na parterze. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. — 4329 2 2

W WIERZBNIE,
jest do wynajęcia zaraz **Letnie Mieszkanie** w Szwajcarskim domu. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 1 nowy, na 2 piętrze, mieszkania Nr 10. 4286 3 3

Pokój przy familji, z meblami i usługą, dla osoby płci, żeńskiej, w bliskości Ogrodu Saskiego. Wiadomość powziąść: róg Trębackiej i Nowo-Senatorskej Nr 14 nowy. Tamże jest do sprzedania całe **urządzenie do wody sodowej, dwie markizy** i **magiel** wiedeński w dobrym stanie zostający. 4422 -2 3

Jest do najęcia każdego czasu

P O K O J
z przedpokojem, na 1 piętrze od frontu, z meblami lub bez, dla osób przybyłych na wody; jest bardzo dogodny, gdyż w bliskości Saskiego Ogrodu. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —4348 3 3

Z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia na 3 miesiące, t. j. od 20 Maja (1 Czerwca) do 20 Sierpnia (1 Września) r. b.

LOKAL,
kompletnie umeblowany, składający się: z sali o 2-ch oknach od frontu, dwóch pokoi obszernych i kuchni, na drugim piętrze, za Rs. 120. Ulica Nowy-Świat Nr domu 38, mieszkania 4. —4318 - 3 3

W domu pod Nrem 1582 (1), są do wynajęcia **LOKALE**: dwa po 2 pokoje i kuchnia, mogące być razem połączone, na parterze, jak niemniej 2 pokoje z kuchnią na 1 piętrze, w domu murowanym, z wszelkim komfortem urządzonym, w miejscowości pod względem zdrowia najodpowiedniejszej, bo przy samej rogatce Jerozolimskiej. Bliższa informacja na miejscu u Właścicielki domu. — 4321 - 3 3

Do wynajęcia

Letnie Mieszkania
w possesji Koszyki Nr 1753*abc*. Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty **L. Krupeckiego**, wprost statuy Kopernika.

5 5 4320

LOKAL
do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Lipowej Nr 2764, nowy 3, niedaleko Oboźnej, na parterze 5 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia i 2 piwnice, za rs. 350 rocznie. Wiadomość u stróża domu. —4395 3 10

Różne
LETNIE MIESZKANIA,
w majętności Potok, odległe o jedną wiorstę od rogatek Marymontskich, w pięknem położeniu nad Wisłą, otoczone łąkami i laskiem, są do wynajęcia w każdym czasie. Tamże jest do **wydzierżawienia pacht.** 4371

Dwa ładne
P O K O J E,
kawalerskie, z osobnem wejściem, przy ulicy Sosnowej i róg Złotej Nr 1487c, nowy 6. —3867 5 6

W HELENOWIE.
Jest jeszcze do najęcia na **Letnie Mieszkanie**, trzy pokoje na 1-em piętrze, tamtejszego pałacu, z kuchnią w suterynach, i innemi dogodnościami. O warunkach dowiedzieć się można u Rządczy pałacu JW. St. Hr. Potockiego, Nr 415 nowy 15. —4654 —

Jest do najęcia od 1-go Czerwca do 1-go Wrzesnia

TRZY POKOJE
z meblami w domu Nr 58 nowy, przy ulicy Nowy-Świat. Wiadomość u stróża. 4482 -

Z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia od 15 Czerwca do 1 Października r. b.

Mieszkanie z meblami,
składające się z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni i z wszelkiemi wygodami, może być do tego i służąca. Wiadomość: Aleja Jerozolimska, Nr nowy 21, 2 piętro, mieszk. Nr 6. 4521—1 3

Do wynajęcia od Ś-go Jana, przy ulicy Leszno Nr 84, na dole od frontu 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Spiżarka i Piwnica. — Tamże **Letnie mieszkania.** (6—6) — 3603 —

LOKALE od Ś-go Jana r. b.
Stancja na magle, w której takowe przez lat 10 egzystowały.

Sklepy z mieszkaniami, przy ulicy Karmelickiej Nr 6, wprost Cyrkułu 5 i 6.

Dla pojedyńczej osoby lub Emeryta, jest do wynajęcia od Ś-go Jana kwartalnie, półrocz. lub rocz. **LOKAL** w środku miasta, złożony z przedpokoju i saloniku na 2 piętrze od frontu, z meblami, opałem i usługą lub bez takowych. Wiadomość w kantorze Guwernantek W. Masłowskiej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 17, na 2 piętrze od frontu, wprost kościoła Ś-go Józefa Oblubeńca obok skweru. — 4445 1 3

DWA POKOJE,
przedpokój i kuchnia, z meblami, lub bez, na 1-ym piętrze od frontu, do wynajęcia od 8 Lipca do 8 Października. Tamże parę lokali po 130 rs. rocznie. Nowolipie Nr 34. Wiadomość u właścicielki domu. - 4489—1 3

M I E S Z K A N I E,
suche i ciepłe, składające się z 4 pokoi, kuchni, schowanka, piwnicy, drwalki i góry wspólnej, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia od 8 lipca, przy ulicy Tamka w domu W-nej Stalewskiej Nr 15. Wiadomość u tejże Właścicielki. - 42521-3-

MIESZKANIE
z meblami, na czas mniej więcej czteromiesięczny, na jednej z najpryncypalniejszych ulic położone w blizkości wód mineralnych może być wynajęte całkowicie lub częściowo. Bliższa wiadomość w Sklepie wyrobów platerowanych W-go Norblin i współka na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw Resursy Obywatelskiej. 4424 2—3

Jest do odstąpienia
Sklep Wiktuałów,
ze wszelkiemi przyrządami, zaraz. Ulica Furmańska Nr 17 nowy. —4522 - 1—2

Są do wynajęcia od Ś-go Michała r. b. **3 Sklepy gazem oświetlone,** przy ulicy Nowy-Świat Nr 25 nowy:

1) Sklep i dwa pokoje z kuchnią.
2) Sklep z jednym pokojem.
3) Sklep z pakamerem,

które mogą być urządzone podług wymagań najmującego, za uprzednim porozumieniem się z właścicielem domu. Interesanci zechcą się zgłosić na ulicę Chmielną Nr 8, mieszkania 4. — 4402—3—3

Przy ulicy Granicznej pod Nrem 14, do odnajęcia na Towary Bławatne lub Galanteryjne od Ś-go Michała lub też od Nowego Roku

S K L E P
z mieszkaniem, obecnie zajmowany przez skład towarów kolonjalnych. Wiadomość w tymże składzie. 4289 (3 - 3)

Nagrody rs. 2.
W czwartek dnia 8 b. m. w w przejeździe ulicami Senatorską i Nowym-Światem, zgubiono **5** kluczyków, z nich jeden srebrny na kółku stalowym. Znalazca raczy zwrócić do Rządcy domu Nr 393a Krakowskie-Przedmieście za powyższą nagrodą. - 4285—(3 3)

Dnia 13 b. m., z rana przy ulicy Prostej, pod numerem 2, wybiegła

SUCZKA MŁODA

trzymiesięczna, biała w łatki kasztanowate. Łaskawy znalazca raczy odnieść pod powyższy adres za nagrodą, jeżeli żądać będzie. Stróż miejscowy wskaże mieszkanie. - 4452 2— 2

Nagrody rs. 10.
W dniu 12 Maja, wieczór, około godziny 8-ej, zostawiono w dorożce Nr 45 **port-sak** czarny, skórzany, stempla Majstra Meccki, w którym znajdowały się: męzki toaletowy nesser, dwa tomy dzieł Hejdena i inne drobne przedmioty. Ktoby takowy znalazł i zwrócił na ulicę Chmielną Nr 8, mieszkania Nr 4, otrzyma powyższą nagrodę. - 4401 -

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny, Nr 473*c*, nowy 5).

Дозволено Цензурою.